NUMER 169. **DZIENNIK POWSZECHNY** 17/29 Lipca 1862 r.

BIURO REDAKCJI: Krakowskie-Przedmieście Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA: w Biurze Redakcji Nr. 415.

Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2. Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Wtorek, 29 Lipca 1862.

Prenumerata na Prowincyi: Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30. Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Wczoraj po południu, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Namiestnik w Królestwie, raczył zaszczycić Swemi odwiedzinami, Naczelnika Rządu Cywilnego Hrabiego Wielopolskiego Margrabiego Gonzagę Myszkowskiego, a następnie Dowodzącego Wojskiem w Królestwie Polskiem, Jenerała-Adjutanta, Jenerała Piechoty, Barona Ramsaya i Najprzewielebniejszych, Arcybiskupa Warszawskiego i Nowogeorgiewskiego Joannicjusza, oraz Arcybiskupa Metropolitę Warszawskiego Księdza Felińskiego.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.— Podaje do wiadomości ogółu mieszkańców wyznania Mojżeszowego tutejszego Miasta.

Rada Administracyjna Królestwa, w skutku przedstawienia Komisji Rządowej Sprawiedliwości, oraz zgodnie z opinją Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, na posiedzeniu swem z d. 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. przez wypis z protokółu posiedzeń Nr. 11,850 postanowiła:

Paragraf 5 Instrukcji rozwijającej art. 2 zatwierdzonej Najwyżej w d. 3 (15) Marca 1859 r. Ustawy o powinności zaciągowej, a mianowicie punkt 2 tegoż paragrafu, przepisujący, że dla Żydów dowód wieku stanowi tylko metryka legalna, to jest w terminie przez prawo zastrzeżonym spisana i przez Urzędnika Stanu Cywilnego Wyznań niechrześcjańskich w całym wypisie wydana, zmodyfikować w sposób następujący:

— iżby zamiast całych wypisów aktów urodzeń, Żydom do czynności spisu wydawanych, udzielane były tymże przez Urzędników Stanu Cywilnego Wyznań niechrześcjańskich, jako to ma miejsce co do Chrześcjan, skrócone świadectwa, postanowieniem Namiestnika Królewskiego z d. 14 Stycznia 1817 r. przepisane, bezpłatnie i bez stempla, z zastrzeżeniem wszakże, aby w tychże skróconych świadectwach w przypadkach, gdy akta urodzenia Żydów nie zostały spisane w terminie przez prawo oznaczonym, czynione były wyraźne adnotacje, w jakim mianowicie czasie po urodzeniu do Akt Stanu Cywilnego zostały podane, z oznaczeniem dat w tej mierze nie tylko liczbami, ale i literami.—p. o. Prezydenta *Wojda*. — Naczelnik Kancelarji *Lucenski*.

Dyrekcja Ubezpieczeń.—Zawiadamia, że Główna Kasa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym, w Gmachu szkolnym, za Kościołem Ś-go Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym—w tygodniu upłynionym do dnia 15 (27) Lipca r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 106, na które, tudzież na dawniejsze w 557 wnioskach, złożono rs. 8,605 kop. 35. — Na żądanie zaś 101 uczestników (prócz procentu rs. 39 kop. 27, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 4,338 kop. 41 i umorzyła książeczek 27.—Przeto uczestników 15,357 posiada kapitał rs. 607,794 kop. 43. — Prezes *Wierniewicz*.— Naczelnik Kancelarji *Przedpełski*.

P. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra.—Wiele osób przybywających z prowincji, po zabawieniu krótkiego czasu wracając bez zawizowania paszportu, zapewne przez błędną informację rządców domów, narażeni bywają na zwrot od rogatek lub nieprzyjęcie na kolej żelazną; z tego powodu uważam za konieczne podać do publicznej wiadomości, że wedle istniejących obecnie przepisów, nikt ani jednej chwili bez zameldowania się władzy policyjnej przebywać nie może, że wyjeżdżający z miasta skoro wizy policyjnej na paszporcie nie okaże, na dowód dopełnionego meldunku, z miasta wypuszczonym nie będzie i że przestrzeganie tych formalności Komisarzom na kolejach żelaznych i rewizorom rogatek jak najmocniej zaleconem zostało.—Warszawa dnia 16 (28) Lipca 1862 r.— Podpułkownik *Muchanow*.

Z Petersburga 23 Lipca.

Północna Poczta podaje następujące depesze telegraficzne:

Psków 7 Lipca. Ich Cesarskie Moście przybywszy szczęśliwie na stację Psków o godz. 4 minut 15, zjadły tam obiad i wyruszyły dalej o god. 5 m. 15. Do stołu Cesarskiego, oprócz osób składających orszak Ich Cesarskich Mości, zaproszeni byli, cywilny pskowski gubernator, rzeczywisty radca stanu Murawiew i marszałek powiatu Pskowskiego, książe Szachowski, pełniący obowiązki marszałka gubernialnego, w nieobecności tego ostatniego.

Dynaburg 8 Lipca. Najjaśniejszy Pan raczył opuścić to miasto o godzinie 11 rano.

St. Petersburgski wojenny jenerał-gubernator, otrzymał z Rygi następującą depeszę telegraficzną:

Poniedziałek 9 (21) Lipca. Wczoraj musiano zaniechać, z powodu brzydkiej pogody, spaceru, iluminacji i fajerwerku, projektowanych w Kokkenhusen. Ich Cesarskie Moście zaszczyciły Swą obecnością zgromadzenie zebrane w salonach, gdzie miały miejsce ranne przedstawienie i obiad. Dziś rano Ich Cesarskie Moście, odbyły przechadzkę po parku, a o godzinie 11½ pojechały drogą żelazną Rygską i przybyły do Rygi o godzinie 2½. Przyjęcie przygotowane przez mieszkańców tego miasta było przepyszne. Od dworca kolei żelaznej do kościoła prawosławnego Św. Aleksego, gdzie Ich Cesarskie Moście były obecne na *Te Deum*, i dalej aż do zamku, ulice były przyozdobione, a liczny tłum postępował za dostojnymi podróżnymi, wydając okrzyki radości. Przybywszy do zamku, Ich Cesarskie Moście przyjmowały powinszowania urzędników cywilnych i wojskowych. Następnie Najjaśniejszy Pan odbył przegląd wojsk stojących w Rydze. Dziś wieczorem ma się odbyć w gmachu giełdowym Rygi, bal, dany przez ciało municypalne, a Ich Cesarskie Moście raczą go zaszczycić Swą obecnością.

Najjaśniejszy Pan dnia 12 Czerwca (v. s.) raczył postanowić, że nim ukończone zostaną prace Komisji prasowej, pozwolenie na wydawanie nowych dzienników i gazet może być udzielane, nieinaczej jak po poprzedniem porozumieniu się zarządzającego ministerstwem oświecenia publicznego z ministrem spraw wewnętrznych i naczelnikiem III wydziału własnej Jego Cesarskiej Mości kancelarji.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Rozporządzenia Komisji Rządowej Sprawiedliwości, skutkiem prawa o oczynszowaniu i o równouprawnieniu Żydów. — Przed ogłoszeniem Najwyżej zatwierdzonych praw o oczynszowaniu z urzędu, i o cywilnem równouprawnieniu Żydów, Komisja Rządowa Sprawiedliwości, w wykonaniu przepisów dawniej obowiązujących, wydawała liczne rozporządzenia, wskazujące Pisarzom Aktowym i Rejenton, pod jakiemi warunkami i z zachowaniem jakich ostrożności spisywać mogą umowy o czynsze wieczyste i separacje gruntów, jako też o nabycia, zastawy i dzierżawę nieruchomości przez Starozakonnych.

Z uwagi, że ograniczenia, rozporządzeniami temi objęte, przeciwne są duchowi i dążeniu praw nowo-ogłoszonych, Komisja Rządowa Sprawiedliwości, skutkiem narady odbytej w obecności JW. Naczelnika Rządu Cywilnego, reskryptem z dnia 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. N. 14,732, oznajmiła za pośrednictwem Trybunałów Cywilnych wszystkim Pisarzom Aktowym, Rejentom Gubernialnym i Okręgowym, iż odtąd przestają obowiązywać:

1) rozporządzenia z dnia 12 (24) Marca 1847 r. N. 4,190, oraz z dnia 5 (17) Listopada 1848 r. N. 16,575, któremi nakazano w umowach o czynsze wieczyste zamieszczać zastrzeżenie, iż umowy te staną się obowiązującemi dla obu stron dopiero od daty zatwierdzenia ich przez władze administracyjne.

2) rozporządzenia z dnia 10 (22) Października 1854 r. N. 21,146 i z dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) 1860 roku N. 15,364, przez reskrypt daty 13 (25) Czerwca 1861 r. N. 11,183, w części już uchylone, a dotąd jedynie obowiązujące pod względem obowiązku zapisywania przy umowach o czynsze wieczyste zapewnienia właścicieli, że grunta na czynsz oddawane, lub częściowo sprzedawane, nie podchodzą pod przepisy Ukazu z dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1846 r.

3) rozporządzenie z dnia 13 (25) Lugo 1861 r. N. 3,527, zastrzegające, że umowy o czynsze wieczyste, zawierane administracyjnie, lub urzędownie, wolne są od opłaty stempla szacunkowego tylko na lat 6, to jest po koniec roku 1866.

Zarazem Komisja Rządowa Sprawiedliwości, zaleciła wszystkim Urzędnikom, przyjmującym akta dobrej woli, aby przy zawieraniu umów o czynsze, o separację gruntów, o rozdział wspólności, lub zniesienie służebności, ściśle pilnowali zachowania przepisów, zawartych w art. 2, 3, 4, 5, 6 i 7-m nowego prawa, i o skutkach z niezachowania tychże przepisów, strony kontraktujące ostrzegali, a to pod odpowiedzialnością z urzędu i z kaucji za szkody, jakieby wynikły z unieważnienia źle zawartych umów.

Co do przyjmowania aktów o nabycie przez Starozakonnych nieruchomości wiejskich lub miejskich, Komisja Rządowa Sprawiedliwości, przez reskrypt z daty 6 (18) Lipca r. b. N. 14,710, również za pośrednictwem Trybunałów Cywilnych oznajmiła wszystkim Pisarzom Aktowym, Rejentom Gubernialnym i Okręgowym, iż odtąd wszelkie dawniejsze zakazy, lub ograniczenia, tamujące Żydom możność nabywania pod jakimbądź prawnym tytułem nieruchomości miejskich i wiejskich, są uchylone, i że jedynie przy nabywaniu dóbr ziemskich zachowane być winny zastrzeżenia, zawarte w nowem prawie w art. 1-m pod lit. *a*, *b*, *c*, *d*.

Co się tycze zastosowania przepisów, zawartych w Najwyższym Ukazie z dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1862 r. w art. 4, 5, 6, 7, to jest pod względem przypuszczania Żydów, na równi z innymi mieszkańcami, do świadczenia w sprawach kryminalnych, oraz do stawania za świadków przy aktach notarjalnych i stanu cywilnego, jako też pod względem formy, podług jakiej przysięga od Żydów odbieraną być ma, jak niemniej co do nieważności aktów i dokumentów w języku hebrajskim lub hebrajsko-żydowskim spisywanych, Komisja Rządowa Sprawiedliwości znajdując, że obowiązek dla Sądów Cywilnych i Karnych, stosowania i wykonania tych przepisów, wynika z samego prawa, które obowiązuje w całej swej rozciągłości od chwili ogłoszenia, uznała: że żadne ani objaśnienia, ani polecenia co do wprowadzenia w wykonanie tychże przepisów wydawanemi być nie potrzebują.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Constitutionnel, uważany za półurzędowy organ rządu francuzkiego, pod pozorem polemiki z *Journal des Débats*, dowodzi konieczności uznania amerykańskich południowych stanów i pośrednictwa mocarstw europejskich, do czego bierze za podstawę słowa lorda Palmerstona, który według niego, żądaniem aby izba pozostawiła gabinetowi swobodę wybrania odpowiedniej chwili do wystąpienia ze swemi usługami *(bons offices)*, przyznał w zasadzie potrzebę pośrednictwa a oświadczeniem, że uznanie stanów południowych nie dało by powodu do wojny ze stanami północnemi, niejako zgodził się na potrzebę tego uznania. Na poparcie zaś swego objaśnienia mowy lorda Palmerstona, *Constitutionnel* przypomina jak pierwszy minister z naciskiem mówił o konieczniej długości wojny zakrwawiającej Amerykę, a sprowadzającej klęski dla wszystkich głównych punktów przemysłowych w Europie i porównywał tę wojnę do wojny trzydziestoletniej w obec ludności roboczej, która i trzydziestu dni z założonemi rękami czekać nie może. Mimo takiego objaśnienia ze strony *Constitutionnela*, opinja publiczna w Anglji, jeszcze nie przemawia ani za uznaniem stanów południowych, ani za pośrednictwem, z obawy wplątania się w kosztowną wojnę z Stanami Zjednoczonemi.

Dzienniki francuzkie donoszą o ogromnym ruchu we wszystkich portach francuzkich, którego powodem jest nie tylko wyprawa meksykańska, ale także i chęć przeszkodzenia zamiarom przypisywanym Garibaldemu wylądowania w prowincjach rzymskich. Jak donosi *Presse*, pięć okrętów wojennych i trzy fregaty przewozowe stojące w Brest, Lorient i Rochefort otrzymało polecenie zebrania się jak najspieszniej w Cherbourgu, dla zabrania wojska przeznaczonego do Meksyku. Tenże dziennik oblicza wysyłające się posiłki do tego kraju na 19,470 ludzi, a mianowicie wysłano już z Algierji 2,120 ludzi, z Cherbourga ma wypłynąć 10,170 ludzi, a z Tulonu 7,180.

Pomimo depeszy telegraficznych z Turynu zapewniających, że Garibaldi nie ruszył się z Palermo, że wszystkie pogłoski o zamierzonych wyprawach są bezzasadne, opinja publiczna tak w Paryżu jak i w Turynie wierzy w prawdopodobieństwo tej wyprawy, wierzy w wieści o wylądowaniu w Terracine i Orbitello. Przedsięwzięte środki przez rząd francuzki i włoski, usprawiedliwiają niejako tę wiarę, bo zdaje się, że ani rząd francuzki, ani włoski nie przedsiębrałby tak ważnych środków, gdyby nie miał powodu obawy. Dla tego ma pewne prawdopodobieństwo objaśnienie jednego z dzienników, jakoby środki te były przedwczesne. Z drugiej strony wszakże proklamacja prefekta Palermo, margrabiego Pallavicino, dowodziłaby w istocie bezzasadności wszystkich krążących pogłosek; proklamacja ta między innemi powiada: „Mówią o werbunkach do jakiejś tajemniczej wyprawy; gdyby w istocie szło o prawdziwe werbunki, uważałbym za mój obowiązek przypomnieć, iż prawo pod żadnym pozorem nie pozwala na to; bo wyłącznie należy to do rządu. Na mnie jak i na każdego urzędnika spada obowiązek przeszkodzenia wszelkim usiłowaniom naruszenia prawa, mając misję zmuszenia do jego poszanowania. Powinienbym dodać, że niektórzy ludzie mogą nadużyć wielkiego imienia Garibaldego i schwytać w swe sieci łatwowiernych. Dla tego pilnujemy, aby szanowni i dobrze myślący, przypadkowo nie byli wciągnięci do obozu nieprzyjaciół Włoch, którzy jak Prometeusz umieją przybierać wszystkie kształty; są to aniołowie ciemności, oblekający się w szaty aniołów światłości, w celu zbałamucenia szlachetnych serc. Włochy i Wiktor-Emanuel—to jest hasło wypisane na sztandarze Garibaldego, moim, waszym. Niech żyją Włochy, zjednoczone, niepodzielne! To właśnie uchwalił parlament przyjmując głosowanie powszechne. Ktożby zatem był dosyć śmiałym, ażeby sprzeciwiał się uchwale wyrytej we wszystkich sercach? Żadna siła ludzka tego by nie potrafiła." W obec takiego oświadczenia prefekta Palermo trudno, zdaje się, przypuszczać, aby tam mogły się robić jakieś przygotowania do wyprawy. A jednakże wyprawa Garibaldego tak leży w loice wypadków, że i w Paryżu i w Turynie, nie wierzą wszelkim w tym względzie zaprzeczeniom. Wszakże należy dodać, że w Turynie nie potępiają tak stanowczo jego zamiarów. Garibaldi ciągle jest ulubieńcem Włochów. Pozostają tam pod podwójnem wrażeniem, iż z jednej strony nie należy lekkomyślnie narażać losów kraju jakiem awanturniczem przedsięwzięciem, a z drugiej, iż tak jest nieznośny stan rzeczy, że zupełnie usprawiedliwia przedsięwzięcie któreby przyspieszyło rozwiązanie. Czyli inaczej, p. Ratazzi w swoim oporze Garibaldemu, znajdzie w kraju poparcie, ale jeżeli Garibaldi pod własną odpowiedzialnością nie będzie zważał na stawiany mu opór, to nie wezmą mu tego za złe, a gdyby mu się powiodło, to go powtórnie z zapałem nazwą zbawcą Włoch. „Stan ten, powiada jeden z dzienników belgickich, przychylnych jedności włoskiej, nie jest bez niebezpieczeństw i ciągle będzie się pogorszał, dopóki niecierpliwość nie weźmie góry nad roztropnością i sympatja całego kraju nie zwróci się do stronnictwa naprzód wysuniętego, zostawiając na boku żywioł umiarkowany. Przeciwko temu jest tylko jeden środek, mianowicie żeby Francja, która dopomogła do utworzenia Włoch, pozwoliła im teraz dalej się rozwijać i uzupełnić, jak tego czują one konieczną potrzebę."

Według dzienników francuzkich w łonie gabinetu wiedeńskiego zaszły nieporozumienia grożące przesileniem; ministrowie przychylni dawnemu systematowi, zwalają całą winę odosobnienia zewnątrz a rozstrzelenia wewnątrz, w jakiem teraz znajduje się Austrja, na p. Schmerlinga i jego nowy system. Skutkiem tego gabinet nie może pozostać w obecnym składzie i Cesarz ma rozstrzygnąć ten spór, będący rzeczywistem przesileniem gabinetowem.

Patrie na podstawie jednego z dzienników wiedeńskich zapewnia, że pogłoska o rychłem nadaniu statutu prowincji weneckiej, coraz więcej zyskuje prawdopodobieństwa, i że w Wiedniu nie wątpią, iż sejm wenecki będzie zwołany jednocześnie z sejmami innych prowincij monarcji. Prawdopodobnie statut odpowie słusznym nadziejom kraju, bo przy układaniu go, radzono się doświadczonych patrjotów, ludzi dobrze obeznanych z obyczajami i potrzebami kraju, i miano na uwadze tak usposobienia narodowe, jak i instytucje, do których ludność jest przywiązana. Zapewniają, że kongregacja centralna będzie rozwiązana; kongregacje zaś prowincjonalne, jako ulubione przez kraj, pozostaną utrzymane i będą działały w charakterze władz prowincjonalnych autonomicznych obok delegacij. Jednakże dzienniki wiedeńskie dodają, iż komitet centralny wydał tajemną do Wenecjan proklamację, w której zawiadamiając ich o rychłem ogłoszeniu statutu, wzywa ich aby nie brali udziału w wyborach ani do sejmu, ani do rady państwa, aby dalej stawiali bierny, ale energiczny opór.

Podane w depeszy ogłoszenie *Monitora* o otwarciu konferencji w Konstantynopolu, dla uregulowania sprawy serbskiej, niejako wskazuje, iż nie myliła się *Gazeta Dunajska* donosząc, że sprawa Czarnogórza, nie będzie na tej konferencji przedmiotem obrad.

Poczta północna z dnia 17 lipca (Nro 145), w artykule wstępnym, w części nieurzędowej, przypomniawszy że wszystkim ważnym reformom napotykanym w dziejach, a oznaczającym główne stopnie w rozwoju państw i narodów, wszędzie i zawsze towarzyszyła walka wewnętrzna i chorobliwe usposobienie mniej lub więcej licznych odcieni społeczeństwa, której to walki i chorobliwego usposobienia przyczyną jest antagonizm przeszłości z przyszłością nagle z sobą zestawionych,— wskazuje iż w Rosji, gdzie obecnie przeprowadzają się tak ważne reformy dotyczące rozwoju wewnętrznego życia narodu, musiało się ukazać podobne chorobliwe usposobienie umysłów. Lecz nie powinno ono nikogo przerażać, ponieważ jest to stan przechodni, czasowy i ponieważ zawsze i wszędzie miał miejsce. „Nie bez słusznej dumy, powiada ten dziennik możem rzucić spojrzenie w tył na przebieżoną drogę, i tym spokojniej patrzeć na drogę pozostałą do przebieżenia. Nie ubiegło jeszcze siedmiu lat od zakończenia uporczywej, krwawej wojny, potrzebującej wytężenia wszystkich sił państwa, a już po większej części zostały zatarte jej ślady; rozstrzygnięte zostało zadanie przemiany prawa poddaństwa, które tylokrotnie było brane na uwagę a długo uważane za niedające się rozstrzygnąć; położone zostały podstawy nowego systemu finansowego i ogłoszony został budżet dochodów i wydatków państwa, którego podanie do wiadomości publicznej uznawane było za tak trudne; ulepszony został zarząd dobrami rządowemi i znacznie podwyższony otrzymywany z nich dochód; rozstrzygnięte zostało zadanie co do poboru podatku od trunków; przystąpiono do zreformowania obecnego systemu podatków stałych i przekształcenia tak zwanych ciężarów gruntowych; skrócono lata służby wojskowej; nakreślone zostały nowe zasady organizacji sądowej i postępowania sądowego, które już odesłane zostały do roztrząśnięcia radzie państwa; zniesione zostały różne ograniczenia dotyczące całej ludności państwa, jak naprzykład co do udzielania paszportów za granicę,—lub niektórych jej części, jak naprzykład co do zajmowania urzędów z wyborów w guber. zachodnich; nadana została większa swoboda literaturze i większe rozmiary jawnego roztrząsania różnych zadań społecznych i kiedy przy tem okazały się wady dawniejszych postanowień cenzuralnych, przystąpiano do nakreślenia nowych, odpowiednich potrzebom naszego czasu praw prasowych; zwrócono uwagę na ukształcenie ludowe i zaczęto przysposabiać się do wprowadzenia w wykonanie nowej ustawy o szkółkach wiejskich; zarządom miast zamierzono nadać większą samoistność, i wskazana została droga rozciągnięcia do wszystkich miast Cesarstwa, nowych zasad gminnej organizacji, do tego czasu wprowadzonych w wykonanie tylko w St. Petersburgu; przystąpiono do przekształcenia rządów gubernjalnych i policji miejskiej i ziemskiej; nakreślono główne zasady urządzenia nowych ziemsko-ekonomicznych instytucij, w sferze działania których zamierzono nadać różnym klasom ludności samoistny udział w sprawach gubernialnego i powiatowego gospodarstwa; nakoniec cała europejska część Rosji pokryta została siecią linij telegraficznych i zbudowane zostały drogi żelazne, na przestrzeni dwa razy większej od dotąd istniejących."

Środki te, powiada w końcu *Poczta północna*, stanowią prawa rządu do wdzięczności kraju i do gorliwego współudziału wszystkich poddanych przywiązanych do Monarchy.

Anglja.

Londyn, 24 Lipca. Królowa przybyła wczoraj pomyślnie, wraz z rodziną, do Balmoral.

Przed wyjazdem do Szkocji, książę Walji był onegdaj zrana w Londynie i oddał wizytę księciu Oranji i wielkiemu księciu Sasko-Wejmarskiemu. Wielki książę Meklenburg-Strelicki, który poślubił księżniczkę Augustę Cambridge, bawi także obecnie w Anglji, w gościnie u księżny wdowy Cambridge.

Wszystkie uchwały dotyczące kredytów, jakie wciągu obecnej sesji parlamentarnej zostały przez koronę zażądane i otrzymane, mają być połączone w jeden bil, tak zwany przyswojenia, i poddane w tej formie pod zatwierdzenie izby gmin. Bil przyswojenia bywa zwykle ostatnią czynnością parlamentu, a dla przeprowadzenia jej przez obie izby, potrzeba około dziesięciu dni.

Lecz obecna sesja parlamentarna potrwa po załatwieniu tej czynności, jeszcze kilka dni, skutkiem środka bardzo ważnego, zaprojektowanego onegdaj wieczorem w izbie gmin przez p. Villiers (prezesa biura ubogich), dla przyjścia w pomoc okręgom fabrycznym Anglji, dotkniętym stagnacją i wynikającą ztąd nędzą. Środek proponowany przez p. Villiers ogranicza się do hrabstw Lankasterskiego i Chesterskiego. Zasada projektu rządowego jest ta, że gdy w jakim okręgu robotnicy są bez zatrudnienia, a miejscowe opłaty na ubogich nie wystarczają na udzielanie im wsparcia, w takim razie powinny być powoływane do niesienia pomocy stopniowo inne okręgi, przez co liczba wnoszących tego rodzaju opłaty coraz zwiększać się będzie. Jest to podstawa zasadnicza prawa o ubogich z czasów Królowej Elżbiety. Środek ten doznał dobrego w izbie gmin przyjęcia, lecz w okręgach fabrycznych sprawi on może niejakie nieukontentowanie, spodziewano się tam bowiem, że parafjom dana będzie możność zaciągania na krótki termin pożyczek na rachunek przyszłych opłat na ubogich.

Wciągu przyszłych dwóch tygodni, izba lordów będzie musiała poświęcić całą swą działalność dla przejrzenia ogromnej liczby rozmaitych bilów, nadesłanych jej z izby gmin dla nadania im znaczenia praw obowiązujących.

Dzień stanowczy zamknięcia posiedzień parlamentu nie może być na teraz oznaczony, jakkolwiek prawdopodobnem jest, że zamknięcie nastąpi 6-go lub 8-go Sierpnia.

W dotychczasowem urządzeniu służby dyplomatycznej w Anglji ważna zachodzi zmiana. Do chwili obecnej, młodzi urzędnicy, poświęcający się dyplomacji, pełnili swe obowiązki przy rozmaitych poselstwach i na innych stanowiskach bezpłatnie. W poniedziałek, 21-go b. m., izba gmin uchwaliła fundusze na płace dla tych urzędników. Zasada wynagradzania ich za pracę spowodowaną zostało poniekąd zmianą, jaka zachodzi obecnie w angielskiem ciele dyplomatycznem. Do niedawnego czasu dyplomacja angielska była zawodem, któremu jedynie arystokracja poświęcała się. Dziś tak już nie jest, ustanowione bowiem zostały ścisłe i ustopniowane egzamina, które składać powinni wszyscy do tego zawodu aspiranci.

Komitet specjalny izby gmin uznał stosownem nadanie suwerenom, bitym w mennicy królewskiej w Nowej Walji południowej, kursu legalnego we wszystkich tych częściach państwa angielskiego, gdzie kursują suwereny bite w Anglji.

Z listów ze Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, pochodzących od osób bezstronnych i wiarogodnych, okazuje się, że rząd waszyngtoński nie może bardzo liczyć na zupełne powodzenie nowego zaciągu do wojska związkowego. Kongres niechętnie udzielił

skarbowi upoważnienienie do puszczenia w obieg jedno, dwu i trzydollarowych biletów, do wysokości 5-u milionów funt. ster.; w obec coraz wzrastającej trudności w dostaniu pomniejszych monet złotych i srebrnych, upoważnienie to było niezbędne; inaczej bowiem kraj byłby pozbawiony wszelkich drobnych pieniędzy. W Nówym-Jorku rzeczy tak już stały, że drobniejszej monety niepodobna było dostać, co spowodowało, że kupcy zmuszeni byli zapisywać do kiąg nazwiska swych kuntmanów, którzy brali towary za małą sumę, której natychmiast spłacić nie mogli dla braku drobniejszej monety, oraz odmawiać sprzedaży osobom, na wypłacalności których nie mogli polegać. W obec trudnego pod wszystkiemi wzgiędami położenia, kongres chciał już odroczyć swe posiedzenia, pozostawiając prezydentowi i jego gabinetowi odpowiedzialność za obecny, w wysokim stopniu smutny stan rzeczy.

Austrja.

Wiedeń, 26 *Lipca*. W Wiedniu krąży od kilku dni petycja do Cesarza, obejmująca prośbę o amnestję dla licznych redaktorów, skazanych za przekroczenia drukowe na rozmaite, po większej części ciężkie kary. Petycję te pokrywa już przeszło 4,000 podpisów, a za kilka dni deputacja rady miejskiej Wiednia doręczy ją monarsze.

Podług korespondencji z Wiednia, zamieszczonej w *Ung. Nachr.*, bank hypoteczny dla kraju węgierskiego ma wejść wkrótce w życie, wszystkie bowiem sporne w tym względzie kwestje zostały, w porozumieniu się ministra skarbu z kanclerzem nadwornym węgierskim, załatwione w sposób zadowalniający, a odpowiednie opracowanie kancelarji nadwornej, w formie propozycji najpoddańszej, podano już w tych dniach Cesarzowi do usankcjonowania. Ustawa wraz z licznemi dodatkami jest tak obszerna, że dziewięć osób przepisywało ją przez dziesięć dni. Zdaje się, że kwestja ta nie może być ostatecznie uregulowaną bez poprzedniego roztrząśnięcia jej przez sejm krajowy.

Sejm trójjednego królestwa (Chorwacji, Dalmacji i Slawonji) roztrząsał przez czas długi kwestję wpływu tego królestwa na zewnętrzną monarchji austrjackiej politykę, głównie na zachowanie się Austrji względem sprawy wschodniej. Przy tej sposobnośai wynurzone zostało ubolewanie z powodu, iż królestwo trójjedne nie ma swych w Belgradzie i Cetynji reprezentantów dyplomatycznych. Również komitaty tego królestwa zaczynają zastanawiać się nad kwestją wschodnią. Tak 21-go b. m. zgromadzenie jeneralne komitatu Kryżskiego postanowiło upraszać Cesarza, ażeby ze względu na smutne losy sąsiednich prowincij, władzy tureckiej ulegających, Austrja przedsięwzięła politykę zdolną zapewnić pomienionym prowincjom pomyślność, przez co monarchja austrjacka doszłaby do takiej potęgi i sławy, jaką cieszyła się za Cesarza Leopolda I. Za tym przykładem mają pójść inne trójjednego królestwa komitaty.

Podług wiadomości z Wenecjańskiego, deficyt w budżecie tej prowincji na r. 1863 wynosi 3,042,366 zlr., co pochodzi głównie z niepomiernych wydatków na liczną armję, w czworoboku i jego okolicach rozmieszczoną. Dla pokrycia tego deficytu, ustanowiony został dodatek po $3\frac{1}{2}$ krajc. od każdego liru podatkowego.

Większa część okrętów wojennych floty stojącej na wodach weneckich otrzymała rozkaz zostawania w gotowości do odpłynięcia, co ma styczność z redukcją marynarki. Okręty te zostawią w arsenale weneckim całe swe uzbrojenie i zabiorą z sobą tyle tylko osady, ile jej niezbędnie potrzeba do krótkiej żeglugi. Statki te odprowadzone zostaną do rozmaitych portów austrjackich, osady zaś ich zostaną zwinięte, przez co w budżecie marynarki zyskane będą znaczne oszczędności.

Francja.

Paryż, 24 *Lipca*. Czy Cesarz będzie miał mowę polityczną 15-go Sierpnia? Czy zjazd Cesarza z Królem pruskim dojdzie do skutku? Czy Król pruski rozwiąże izbę? Czy kongres w Konstantynopolu zbierze się, a jak się zbierze, czy dojdzie do jakiego rzeczywistego rezultatu? Czy Garibaldi wyruszył na jakąś tajemniczą wyprawę? Czy Turcy zwyciężą Czarnogórców, a związkowi skonfederowanych? Czy Hiszpanja uzna Króles. Włoskie a Francja Amerykańskie stany południowe? Czy Juarez będzie wygnany ze stolicy przez rewolucję? Oto jest szereg pytań stawianych przez tych, którzy mają swobodny czas do zajmowania się polityką. Do tych pytań należy jeszcze dodać pytanie co do żniw tegorocznych, których pomyślność ma mieć przeważny wpływ na przyszłość polityczną handlową i przemysłową. Lecz z tej strony zaspokajające nadchodzą wieści, mianowicie z prowincij, a gdyby z reszty Europy były takie same, możnaby liczyć na rok lub dwa zupełnej spokojności. Lecz Garibaldi niepokoi niektóre prostoduszne umysły, sądzące, że jutro wejdzie on do Watykanu, a za tydzień do Wenecji.

Zwracają tu uwagę, że uznanie Włoch przez mocarstwa niepodoba się tak samo prawemu krańcowemu stronnictwu jak i lewemu krańcowemu, jednakże z różnych od siebie powodów, szczególniej ostatnie w tem uznaniu upatruje przykucie do ziemi rewolucji włoskiej, i *veto* położone przeciwko nowym zdobyczom, przeciwko uzupełnieniu zjednoczenia. O mało co nie oskarża ono rządu, iż poświęcił całą przyszłość teraźniejszości i że zaparł się swych przyjaciół, swych podpór wczorajszych. Jakże ubolewa ono nad stratą hr. Cavoura, który był pierwszym spiskowcem w swym kraju. Z obu stron jednak jest tu przesada, a słuszność zdaje się być po środku, to jest że uznanie nie oznacza wcale słabości z jednej strony, a nie jest zdradą z drugiej. Dopiero po upływie okresu przechodniego, można będzie sądzić ludzi i wypadki bez namiętności.

Obok wiadomości, że gabinet wiedeński nie wyrzekając się zasad konwencji Zurichskiej uwiadomił swego posła w Konstantynopolu o tem, iż nie sprzeciwia się udziałowi posła włoskiego w Konferencji, podają drugą jeszcze ważniejszą, jakoby Francja nie przyjęła zbyt radykalnego programu serbskiego, żądającego wydalenia załóg tureckich i prawa samowolnego zmieniania ustawy.

Wbrew wszelkim przewidywaniom, jak powiada *Presse*, fregata pancerna *la Normandie*, wioząca wice-admirała Jurien de la Gravière, nie powróci już do Cherbourga i nawet nie zrobiwszy przepisanej próbnej podróży, wprost 21-go b. m. odpłynęła do Meksyku. Wyraźny rozkaz ministra marynarki przyśpieszył wyruszenie tego statku. Zamiarem jest rządu zgromadzić o ile można najprędzej znaczne siły w Orizaba i znaczną ilość statków pód Vera-Cruz i Sacrificio. W Cherbourgu już czeka mnóstwo furgonów, koni i bagażów. Wyjazd jen. Forey naznaczony jest na niedzielę, a najdalej poniedziałek.

Depesza z Madrytu potwierdza wiadomość o odwołaniu z Rzymu p. Bermudez de Castro i to bardzo prędko bo od 1-go Sierpnia; rozumie się, że p. Bermudez de Castro nie będzie miał następcy. Nowy ambasador hiszpański jenerał Concha, na którego wybór zgodził się Cesarz Napoleon przybędzie do Paryża na kilka dni przed 15 Sierpnia, to jest przed spodziewanem przyjazdem Cesarza. P. Mon, który przybył w czasie nieobecności Cesarza, dwa miesiące musiał czekać na urzędowe przyjęcie, które może nastąpić tylko w pałacu Tuileries, a nigdzie indziej.

Dziś p. Leszianin był na obiedzie u p. Thouvenela.

Według *Patrie* oprócz wymienionych już przez inne dzienniki warunków, Cesarz anamski zgodził się na przywrócenie praw i zapewnień dla chrześcjan nadanych przez Cesarza Gia-Laong od 1788 do 1802, poczynił dla Francji znaczne handlowe ustępstwa, upoważnił rząd francuzki do utrzymywania reprezanta w Hue przy jego osobie i następcach i nadał francuzom prawo osiedlania się i nabywania nieruchomości w całem państwie.

Włochy.

Turyn, 22 *Lipca*. Król powrócił do pierwiastkowego zamiaru powierzenia misji do Petersburga wojskowemu i wybór padł na jenerała Hektora Gerbaix de Sonnaz, kawalera orderu Zwiastowania. P. Sonnaz, należy do liczby dzielnych żołnierzy z czasów pierwszego Cesarstwa. W czasie kampanji 1848 r. odznaczył się walecznością, szczególniej w krawej bitwie pod Volta, gdzie miał pod swemi rozkazami brygadę Sabaudzką, dowodzoną przez księcia Genui, brata Wiktora-Emanuela. Jenerał Sonnaz w ostatnim czasie był dowódzcą 5-go korpusu w Florencji i gubernatorem inwalidów w Poggio-Reale. Jego brat mający dworski wysoki urząd, był szambelanem księcia Kamila Borgese, gubernatorem Piemontu za pierwszego Cesarstwa i trzymał do chrztu hrabiego Kamila Cavoura. Waleczny pułkownik jazdy, ktory dowodził szarżą pod Montebello jest synowcem jenerała Hektora. Kiedy Sabaudja została przyłączona do Francji, jenerał Sonnaz wolał wynieść się z kraju, niż porzucić króla. Rodzina jego pochodzi z Thonon. Jenerałowi, który wyjeżdża 25-go b. m. będzie towarzyszył jego najstarszy syn pułkownik sztabu jenerała Cialdiniego, jeden z znakomitszych oficerów armji włoskiej, margrabia Sommariva d'Aix, sekretarz legacji w Brukseli, i margrabia Arconati, który przed kilkoma dniami powrócił z Egiptu z wspólnej z hr. Eynardem Cavourem podróży.

Rozprawy w izbie deputowanych co do interpelacji p. Petrucellego nie były zbyt zajmujące. P. Petrucelli robił przegląd czasów minionych poczynając od pokoju Utrechtskiego; mordował historję, żeby z niej wycisnąć to czego nie powiedziała, i dziwaczne puszczał zdania co do przymierzy nowego Królestwa Włoskiego. Pragnie on aby gabinet dobrze był z Cesarzem Napoleonem, ale w sposób umiarkowany; bo gdyby ten tajemniczy człowiek zniknął, Włochy miałyby przeciwko sobie nowy rząd jakiby się ustalił we Francji; prawdziwym sprzymierzeńcem Włoch jest Anglja, dla niej należy robić wszelkie ofiary, bo gdyby była przeciwna Włochom, mogłaby zbombardować Palermo, Neapol, Genuę, Liwurno, Ankonę i t. d. Rozumowanie to oparte jest na błędnej podstawie; ponieważ Napoleon jest jedynym naczelnikiem dynastji jakie panowały we Francji, który pomógł Włochom w ich interesie, a Burboni, rodzina Orleańska, republikanie umiarkowańsi jak Lamartine i zapaleńsi, jak Odillon Barrot, Cavaignac, a nawet Polignacowie, Thiersowie, ograniczali się dawaniem rad i postawieniem, lecz z bronią do nogi nieruchomej armji u podnóż Alp, kiedy za Napoleona wojska francuzkie walczyły pod Magenta i Solferino, to Włochy powinny w ścisłym związku pozostawać z członkiem, który był dla nich opatrznością.

P. Durando odpowiedział mową, w której jeżeli nie było wymowy hrabiego Cavoura, było jednak czuć uczciwą i rozumną politykę, która bardzo się podobała izbie znużonej, od kilku dni tyradami improwizowanych polityków. P. Durando dobrze powiedział, iż rola Włoch powinna być rolą pojednawczego pośrednika pomiędzy Wschodem a Zachodem; celem jej powinno być utrzymanie pokoju pomiędzy mocarstwami liberalnemi, a szczególnie między Francją i Anglją i że Włochy uskutecznią swą misję z odwagą i poświęceniem. Mowa ta zyskała sobie huczne oklaski, dla tego właśnie, że była głęboką i prawdziwą.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Paryż, 27 *Lipca*. Dzisiejszy *Monitor* donosi, że czassopismo *Journal d'Orleans* zostało zakazane. Jako powód tego podają, upieranie się tegoż dziennika w rozsiewaniu wiadomości, że robotnicy w departamencie Loary zostają bez zatrudnienia, pomimo zaprzeczania fabrykantów.

Wiedeń, 26 *Lipca*. W przeszły czwartek odbyły się w Zürich zaręczyny arcyksięcia Karola Ludwika z księżniczką Marją Annunciadą siostrą Króla Neapolitańskiego.

Turyn, 27 *Lipca*. Syndyk miasta Marsali ogłosił sprawozdanie o pobycie Garibaldego w temże mieście dnia 19-go b. m. Garibaldi w przemowie, jaką miał przy tej sposobności, wyrażał się przeciw Cesarzowi Napoleonowi w sposób jeszcze gwałtowniejszy, jak we wszystkich swych poprzednich mowach. Mówią, że gabinet przesłał telegrafem rozporządzenie usunięcia ze służby syndyka. Prefekt z Palermo podał się do dymisji, która została przyjętą. Jako jego następcę, wymieniają jen. Bignone.

Cetynja, 24 *Lipca*. Turcy pobici przez Mirko w sobotę i w poniedziałek, przyczem wielkie ponieśli straty, cofnęli się z Sagaraczu do Spuczu.

Madryt, 24 *Lipca*. Minister spraw zagranicznych p. Calderon Collantes wyjechał do Granja. Ma on przedłożyć Królowej do podpisu dekret mianujący margrabiego Hawany ambasadorem hiszpańskim w Paryżu.

Paryż, 25 *Lipca*. Reprezentanci mocarstw, które podpisały traktat paryzki, w Konstantynopolu, zostali wezwani przez rząd Sułtana do zebrania się na konferencję celem załatwienia spraw serbskich; pierwsze posiedzenie miało miejsce d. 23-go b. m.

Paryż, 26 *Lipca*. *Patrie* podaje następujące wiadomości: Donoszą, że kapitan Pothuan opuścił dnia 24 b. m. port Civita-Vecchia, na parostatku pocztowym *Rôdeur* i udał się na odnogę teracińską celem przeglądu wybrzeża państwa Papiezkiego. Tegoż dnia krążyła pogłoska, że statek pod pawilonem jońskim, mający na pokładzie swym garibaldystów, opuścił Neapol i popłynął w kierunku brzegów rzymskich. Wysłano korwetę parową *Grégois*, która ma rozpoznać tenże statek i dać na niego baczność. Pewien dziennik zagraniczny donosi, że Hiszpanja nie miała udziału w układach pokoju podpisanego w Sajgon z rządem państwa anamskiego. Wiadomość ta jest bezzasadną. Minister pełnomocny hiszpański był obecnym przy układach, a rząd jego będzie korzystał z tego traktatu, w stosunku swego współdziałania.

Belgrad, 25 *Lipca*. W konwencji zawartej między Vefik-paszą i Garaszaninem było zastrzeżone, aby armja turecka cofnęła się o trzy mile od granicy Serbji. Wbrew tej konwencji, Omer-pasza rozkazał, aby cała armja zbliżyła się do granicy.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień wczorajszy był prawie pogodny, nadzwyczaj gorący; przez cały dzień niebo pogodne, po południu tylko przez kilka godzin na pół pogodne. Wiatr panował słaby zachodni. Średnia temperatura dnia jest $21\frac{1}{5}$ stopni Réaumura, o $5\frac{7}{10}$ stopni wyższa jak w stanie normalnym; największe ciepło po południu wynosiło $26\frac{3}{5}$ stop., o godzinie 2-ej na słońcu było przeszło 32 stop. R., w nocy najmniejsze ciepło 16 stop. Réaumura. Pomimo tak znacznego gorąca, barometr utrzymywał się wysoko; średnia jego dzienna wysokość jest 752,10 milimetrów. Powietrze dość wilgotne. Elektryczność 22 stopnie. Na słońcu dwie gromady plam.

— Dnia 8 Czerwca r. b., w gminach Kidule i Giełgudyszki, powiecie Marjampolskim gwałtowna burza połączona z gradem poczyniła znaczne szkody w zbożu stojącem na pniu, wywróciła w lesie do 500 sztuk drzewa, obaliła na folwarku Repnowo stodołę, a na folwarku Klisze owczarnię, która upadając zabiła 40 owiec.

— Dnia 9 Czerwca r. b., we wsi Psary, powiecie Mławskim, z uderzenia piorunu wszczął sie pożar, który zniszczył owczarnię ubezpieczoną na rs. 480, dwie stajnię z wozownią i szopą, wozy, bryczki, rozmaite narzędzia i sprzęty gospodarskie, 209 owiec, 195 jagniąt i 8 cieląt.

— W Grodzisku w W. Ks. Poznańskiem, w zeszłym miesiącu, opuścił prasę tom pierwszy dzieła księdza Alfonsa Rodrigueza: *O postępowaniu w doskonałości i cnotach chrześcjańskich, tłomaczenie księdza Tomasza Łąckiego.* Jest to przedruk z pierwszego wydania, ogłoszonego w r. 1727. Wydanie to jest zupełnie wyczerpane; ledwie gdzie można znaleźć stary egzemplarz w klasztorze czasami, albo w jakim duchowno-naukowym zakładzie. Dzieło to jednak na wszystkie europejskie języki tłomaczone i w przekładzie polskim ks. Łąckiego, nie potrzebuje się lękać porównania z najlepszemi wzorami tłomaczeń naszego piśmiennictwa, a w rzędzie dzieł ośmnastego wieku, śmiało dla czystości języka, jedno z pierwszych miejsc zajmuje. Bezwątpienia wielkie to dzieło z radością powitane zostanie po wszystkich duchownych kołach. Dzieło to składa się z trzech tomów; druk dwóch pozostałych tomów, ukończony ma być jeszcze w roku bieżącym. Wprawdzie w Warszawie wyszło ono w 1855 roku w pierwszem, a w 1860 roku w drugiem wydaniu, w 1-m tomie, pod tytułem: *O doskonałości chrześciańskiej*, lecz nie było to właściwie tłomaczenie dzieła O. Rodrigueza, lecz już przerobionego z niego, głównie dla użytku ludzi świeckich, streszczenia francuzkiego, przez księdza kanonika Cruice, w którem wiele ustępów zostało opuszczone. Tłomaczenia z księdza Cruice na język polski, dopełnił p. Konwerski Feliks (Nauczyciel szkół rządowych, autor *Jeografji powszechnej*), a przekład ten przejrzał i poprawił p. T. Sierociński, lecz obydwaj nie znali znakomitego przekładu z XVIII wieku przez księdza Łąckiego, odznaczającego się taką jędrnością wysłowienia, iż choćby jako wzór stylu i poprawności języka, przekład ten godzien jest przedruku.

Autor tego dzieła ks. Alfons Rodriguez urodził się w Valladolid w Hiszpanji w r. 1526 i odbył nauki w Salamance, gdzie w filozofji otrzymał stopnie akademickie; w 19 roku zaś życia swego (1545 r.) wstąpił do zakonu Towarzystwa Jezusowego, gdzie prawie nieopuścił nowicjatu, bo skończywszy go jako uczeń, pozostał w nim jako nauczyciel, przechodząc wszystkie urzędy: lektora, profesora, rektora, magistra. Gdy naukę teologji moralnej wykładał w Mont-Rey, sława jego ściągnęła tam uczni z całej niemal Hiszpanji; jako magister novitiorium przepędził w Valladolid długi czas; póżniej w tym samym urzędzie pozostawał 30 lat w Montilla. Na piątą kongregację powszechną zakonu, wysłała go swym reprezentantem prowincja audaluzyjska. Po powrocie z Rzymu, był ojcem duchownym w Kordubie, a w r. 1606 pomimo sędziwego wieku, wrócił do urzędu magistra nowicjuszów. Umarł 21 lutego 1616 r. po długiej i ciężkiej chorobie w Sewilli, licząc lat 90 wieku. Pozostawił po sobie tylko jedne wyżej wspomnione dzieło, które doczekało się tłomaczenia, jak wyżej wspomniano, na wszystkie europejskie języki.

— *Otwarcie ruchu na wybudowanej części Saratowskiej drogi żelaznej.* W gazecie *Moskiewskija Wiedomosti* wyczytujemy wiadomość z Kołomny donoszącą, że tam 5-go Lipca przybyła pierwsza lokomotywa towarzystwa Saratowskiej drogi żelaznej z 10-u naładowanemi platformami. Mieszkańcy miasta z niecierpliwością oczekiwali przybycia pociągu o 2 wiorsty od stacji i za zjawieniem się, powitali go głośnemi okrzykami radości. Okrzyki te towarzyszyły lokomotywie aż do samej stacji.

— Dnia 18 Lipca zmarł w Petersburgu znany jako jeden z najlepszych tłumaczów rosyjskich Włodzimierz Strojew. Literatura rosyjska zawdzięcza mu przekład mnóstwa płodów najznakomitszych romansopisarzy francuzkich. Kiedyś należał on do redakcji pism: „Pszczoły Północnej" i „Syna Ojczyzny", oraz zarządzał początkowo redakcją dziennika „Przedświt." Przekładał on także wiele książek dla dzieci, prawie całą bibljotekę kieszonkową Pluszara, pisał wiele artykułów do słownika encyklopedycznego i t. p.

— Obywatele ziemscy z Żytomierza ułożyli projekt ustawy oddzielnego banku dla zastawiania majętności nieruchomych, pod nazwą: „Towarzystwa Kredytowego Żytomierskiego" i przedstawili takowy do zatwierdzenia. Obecnie zaś podali prośbę do rządu o wstrzymanie zatwierdzenia tej ustawy, gdyż zamierzają zreorganizować pomienione towarzystwo kredytowe, przez zlanie go w jedno z Żytomierskim Kantorem ogólnego banku ziemskiego, na co już zgoda założycieli tego ostatniego nastąpiła.

— Nowa księgarnia spółkowa pp. Dra J. Gregra i F. Simaczka, w Pradze, donosi, iż zacznie wydawać wkrótce zbiór wszelkich wiadomości, niezbędnych dla wykształcenia kupców, pod tytułem *Kupecka biblioteka*, pod redakcją p. Ant. Skrzywana, światłego kupca prażskiego. Taż księgarnia przedsięwzięła także wydawnictwo czasopisma pod tytułem *Česky obchodnik* („Kupiec czeski"), którego redaktorem głównym będzie doktór praw Antoni Meznik, znany na polu wiadomości z dziedziny ekonomji politycznej i handlu autor, oraz profesor w szkołach: wyższej handlowej i niedzielnej kupieckiej. Celem tego czasopisma będzie zaznajomienie kupców czeskich z wiadomościami, dla nich przydatnemi, oraz wprawianie ich w używanie języka czeskiego w handlu, czego właśnie w tej gałęzi przemysłu krajowego wielki czuć się daje brak. Szczegółowy obu tych publikacij program póżniej ogłoszony zostanie. Taż księgarnia podjęła się, jak o tem donosiliśmy, wydania „biblioteki klasyków greckich i łacińskich" w przekładzie czeskim.

— Komitet nowo utworzonego w Pradze niemieckiego towarzystwa historycznego postanowił, ażeby czasopismo *(Mittheilungen)* tego towarzystwa, którego wyszedł juz pierwszy numer, wydawane było w przerwach kwartalnych, oraz ażeby następny numer wyszedł z druku z końcem października. Obok wiadomości i traktatów historycznych, czasopismo to obejmować będzie także dział literacki.

— Dnia 23-go b. m., odbyło się posiedzenie prażskiego komitetu, wyznaczonego do urządzenia uroczystości, jaka odbyć się ma 19-go Sierpnia w Borowie, na pamiątkę zasług położonych dla kraju czeskiego przez Hawliczka. Na posiedzeniu tem odczytano program uroczystości, ułożony przez komitet borowski, poczem ukonstytuował się komitet prażski, który wybrał swym prezesem p. F. Dittricha, a wice-prezesem p. Śladkowskiego. Komitet postanowił co następuje: 1) Sumę potrzebną na tę uroczystość, oraz na dopełnienie posagu dla córki Hawliczka, zebrać za pomocą składek, które przyjmować będą w Pradze redakcje *Hlasu* i *Narodnich Listów*, a na prowincji niektórzy kupcy, do tego uproszeni. 2) Na tę uroczystość wydaną zostanie broszurka, pod redakcją p. Jana Nerudy, która obejmować będzie: Życiorys Hawliczka, napisany przez prof. Tonnera; Opis ostatnich lat życia i działalności Karola Hawliczka i żony jego Julji, pióra pani Zofji Podlipskiej; Mowa, którą mieć będzie na uroczystości p. Śladkowski; Poezja poświęcona pamięci Hawliczka, przez J. Nerudę, i program samej uroczystości. Do tej książki dodane będą portret Hawliczka i wyobrażenie domu jego w Borowie. 3) P. Zwonar ma napisać na tę uroczystość muzykę do słów p. J. Nerudy. 4) W celu nadania uroczystości borowskiej cechy narodowej, komitet prażski roześle do wszystkich gmin czesko-słowiańskich odezwę, ażeby przysłały do Borowa na tę uroczystość swych reprezentantów. 5) Uroczystość ta odłożoną być ma z 19-go na 23 Sierpnia, jako na dzień poprzedzający niedzielę. 6) Na pamiątkę tej uroczystości odbity zostanie stosowny medal. 7) Program muzykalnej części uroczystości ułożony zostanie przez pp. Sladkowskiego, Lukesa, Zwonara, Baroka i Szwarca.

— Gazety czeskie ogłaszają wezwanie drukarni Dra J. Gregra i E. Simaczka do uczonych czeskich, ażeby wzięli udział w wydawnictwie „Biblioteki klasyków greckich i łacińskich" w przekładzie na język czeski. Oprócz wspomnionych już przez nas uczonych czeskich, pomoc swą temu wydawnictwu przyrzekli kandydaci do stanu profesorskiego, pp. Nydrle i Jedliczek. Do tego wezwania dodany jest program „Biblioteki klasyków."

— W Londynie w tych czasach ukazało się dzieło pod tytułem: *Przez Karpaty (Across the Carpathians)* z mapą. Jeden z dzienników angielskich tak się odzywa o tem dziele: „Jest to jeden z lepszych opisów podróży. Autorka nie tylko ma szczególnie szczęśliwy dar opowiadania w sposób zajmujący dla czytelników, wypadków w drodze zaszłych, ale jeszcze uwagi jej o tem co widziała, są pełne oryginalności i rozsądku. Utwór ten prawdziwie jest czarowny."

— W Anglji wszystko daje powód do stowarzyszeń i meetingów. Ponieważ tytuń nie znajduje zbytecznego współczucia w powszechności angielskiej, jego nieprzyjaciele, zebrawszy siły, rozpoczęli krzyżowe wyprawy przeciwko używaniu rośliny Jana Nicota. Nie od dziś istnieje tam przeciwtytuniowe towarzystwo *(antitobaccist-society)*, bo w tych czasach odbyło ono już dziewiąty doroczny meeting w Londynie, pod prezydencją Dra Copland. P. S. Reynolds, sekretarz towarzystwa, zdał sprawę z rocznych czynności towarzystwa, które zależały na ogłaszaniu dziełek wskazujących wszelkie niebezpieczeństwa na jakie narażają się palący lub żujący tytuń i zażywający tabakę, a także urządzaniu odczytów publicznych, gdzie były powtarzane też same uwagi.

— Liczba wyroków skazujących na śmierć w Prusach, znacznie się zmniejszyła w ostatnich latach. W 1855, 1856 i 1857 r., przedstawiono takich wyroków do zatwierdzenia Królowi 158; zaś w 1858, 1859 i 1860 r., tylko 101, z których 11 otrzymało zatwierdzenie, kiedy z 158 pierwszych 78 zostało zatwierdzonych. Z 8 wydanych podobnych wyroków w prowincji nadreńskiej, tylko jeden został wykonany w ostatniem trzechleciu.

— Jak donosi dziennik algierski *Akhbar*, osuszenie jeziora Hollula, koło Blidach, zostało ukończone i wykryło warstwę mułu podobnego do mułu nanoszowego przez Nil, co jest dobrą wróżbą o przyszłej urodzajności, tej nowo zdobytej przestrzeni gruntu. Wiadomo jaka masa ryb, szczególniej węgorzy żywiła się w tem jeziorze, którego powierzchnia wynosiła 3,214 morgów. Z pewną pozorną słusznością obawiano się, szkodliwych skutków z wyziewów powstających z takiej masy ulegających rozkładowi ryb. Lecz zdrowie publiczne zostało ocalone równie dziwnym jak i niespodziewanym sposobem od tego niebezpieczeństwa. Tysiące sępów zleciało się ze wszystkich stron kraju, i zaraz wzięło się do dzieła, a dzięki ich żarłoczności, ogromna masa ryb rychło została przez nich pożarta. Przypomina to niektóre miasta Nowego Świata, gdzie oczyszczanie ulic bywa także dopełniane przez sępy.

— Czytamy w *Athenaeum angielskiem*: „Wielki balon, który p. Coxwell zobowiązał się zbudować przed dwoma miesiącami, został już ukończony; ma on 55 stóp średnicy a 69 stóp obwodu przy otworze. Spodziewają się że balon ten wzniesie się do wysokości 5 mil angielskich czyli 8 wiorst. Miał on być puszczony w Wolverhampton 28 czerwca o godz. 9 lub 10 rano. W łódce miały się znajdować tylko dwie osoby: p. Coxwell, dla kierowania balonem i p. Glaisher, pierwszy asystent królewsko-angielskiego obserwatorjum dla robienia spostrzeżeń, mianowicie oznaczania temperatury, ciśnienia atmosfery, wilgoci, elektryczności powietrza, oscylacji igły magnesowej i t. d."

— W Paryżu ma być teraz urzeczywistniona myśl, której wykonania oddawna wymagała nauka. Administracja dobroczynności publicznej, przedsięwzięła zająć się układaniem statystyki medycznej szpitali paryzkich. Materjały w tym przedmiocie będą zbierane w następujący sposób: Obserwacje co do każdego chorego będą zapisywane oddzielnie, wszystkie zaś będą podzielone na cztery działy: medycynę ogólną, chirurgję, akuszerję i choroby zaraźliwe. Każdy chory będzie przedmiotem szczegółowych badań, które będą się rozciągać nawet do oznaczenia czasu jego pobytu w Paryżu, rodzaju życia, warunków mieszkania i t. d. Ogólne zebranie takich wiadomości, po pewnym przeciągu czasu, może dostarczyć wielu ciekawych objaśnień.

— Atlasu jeograficznego, wydawanego w Lipsku, pod tytułem *Brockhaus Reise-Atlas von Deutschland*, wyszły części druga i piąta, obejmujące kraje reńskie i Niemcy północno-zachodnie. Pierwszy z tych zeszytów składa się z 7 kart specjalnych i dwóch planów miast, a drugi z 5-u kart specjalnych i 4 planów miast. Do każdej części dołączoną została karta ogólna i tekst objaśniający same karty i podający w krótkich wyrazach wszelkie wiadomości przydatne dla podróżujących. Karty i plany te, ułożone i narysowane przez Henryka Lange, odznaczają się pięknem wykończeniem technicznem.

— Czytamy w jednym z ostatnich zeszytów *Cosmosa*: P. Mille, skromny, lecz zdolny i nadzwyczaj wytrwały wynalazca, pokazywał niedawno lampę, nie mniej cudowną od lampy Alladyna. Płyn który się do niej nalewa, pali się już nie w stanie płynnym i do tego bez knota, to jest zamienia się na gaz i wydobywa się przez rurkę, której można nadać wszelki żądany kształt. Pierwotnie trzeba było wpompowywać do lampy, za pomocą gazometru lub małego wentylatora poruszanego zegarkowym mechanizmem, prąd powietrza, które zabierając parę przekształcało się na gaz do oświecania; obecnie prąd powietrza, tworzy się sam przez się, bez żadnego pośrednictwa i mechanizmu; dla zapalenia lampy i otrzymania natychmiast światła, dosyć jest odkręcić dwa kurki, i przyłożyć do otworu rurki gorejącą zapałkę; białe światło, wpadające bardziej w żółty niż w niebieski kolor, równające się światłu świecy stearynowej, zużywa co najwięcej 5 do 6 gramów płynu na godzinę, czyli 25 do 30 gramów na 5 godzin i nie kosztuje 20 centymów. Pan Mille używa węglowodory, olejek łupkowy, olejki kopalne, bez różnicy, lecz wprzód przysposabia je w taki sposób, iż parują i dają się pochłaniać powietrzu, w każdym czasie, przy każdej temperaturze.

— W tych czasach w Paryżu, p. Buvert robił próby publiczne z wynalezionym przez siebie przyrządem, przy pomocy którego, wchodził do naumyślnie zapalonego domku z desek, i pozostawał pośród płomieni, bez żadnej przykrości. Przyrząd ten szczególnie może być użyteczny przy ratowaniu rzeczy, z ogarniętych płomieniami domów.

JURISPRUDENCJA.

Zastosowanie do użytku krajowego praw Francuzkich, co do wyprzedaży sądowej z roku 1841 *i uporządkowania wierzycieli z r.* 1858.

(*Dokończenie, obacz Nr.* 166).

65. Na dni piętnaście przed przysądzeniem, zawiadomiony zostanie o dniu i godzinie tąkowego, obrońca zyskującego przysądzenie, oraz dłużnik w zamieszkaniu obrońcy ustanowionego, lub w jego własnem.

66. Przysądzenie może być odłożone w sposobie art. 34 przewidzianym, lecz tylko na żądanie popierającego.

67. Gdy poprzedni nabywca usprawiedliwi dopełnienie warunków przysądzenia i złożenie kwoty ustanowionej przez Prezesa, jako kosztów powtórnej wyprzedaży, nowe przysądzenie nie nastąpi.

68. Formalności i termina oznaczone art. 64, 65, 66, 67, zachowane być winny pod nieważnością.

Nieważności wnoszone i rozstrzygane są sposobem art. 58. Opozycje przeciw wyrokom w sprzedażach na ryzyko, są niedopuszczalne, a wyroki stanowiące co do nieważności, w drodze odwołania w formie i czasie art. 61, 62 oznaczonemi, ulegają zaskarzeniu. Przy dopełnianiu wyprzedaży na ryzyko, zachować należy przepisy art. 34, 35, 36 i 40.

69. Nabywca poprzedni odpowiada pod przymusem osobistym za różnicę szacunku postąpionego przez siebie, od tej, jaka przy powtórnej licytacji jest zyskaną, nie korzystając z ceny wyżej postąpionej, rozdzielającej się między wierzycieli, lub powrócić się winnej dłużnikowi, gdyby pierwsi zaspokojeni byli.

70. Gdy z powodu sporu lub innej prawnej przyczyny, przysądzenie jest opóźnione, wydają się nowe zawiadomienia i obwieszczenia w sposobie art. 33 oznaczonym.

71. Zobowiązania zastrzegające, iż z powodu ich niewykonania, wierzyciel mocen będzie sprzedać dobra dłużnika, bez zachowania form przepisanych dla sprzedaży przymuszonej, są nieważne.

72. Nieruchomości przynależące do osób pełnoletnich i nieograniczonych w ich prawach, w drodze dobrowolnej nie mogą być wystawione na wyprzedaż publiczną. Jednakże, gdy nieruchomość rzeczywiście na wyprzedaż zajętą została, z zaznaczeniem czynności tej hypotecznie, osoby interesowane pełnoletne i nieograniczone w prawach, mogą się domagać, aby licytacja odbytą była przed notarjuszem lub Sądem, z zachowaniem tylko formalności przepisanych art. 958, 959, 960, 961, 962, 964, 965 K. P. S. co do wyprzedaży dóbr małoletnich. Za osoby interesowane przed wezwaniem wierzycieli, stósownie do art. 21 poczytać należy popierającego i dłużnika, a po wezwaniu, też osoby, oraz i wierzycieli hypotecznych. Gdy część tylko dóbr należących do jednego zarządu, zajętą na wyprzedaż została, dłużnik zażądać może wyprzedaży całości.

73. Żądania te zanosić mogą, lub z niemi się połączać, opiekun małoletniego, lub bezwłasnowolnego, z upoważnienia szczególnego rady familijnej. Nieletni usamowolniony w asystencji swego kuratora, i w ogólności zarządzający z prawa majątkiem osób trzecich.

74. Żądania dopuszczalne, stósownie do art. 73 ustępu 2 i 74 przedstawione być winny przez stronę interesowaną, w prostem podaniu podpisanem przez obrońcę, przed Sąd przymuszone wywłaszczenie rozpoznający.

75. Wyrok zapada na relację Sędziego, po poprzedniem wysłuchaniu wniosków Prokuratora królewskiego. Sąd przyjmujący żądanie oznaczy dzień sprzedaży, a wyrzeczenie przysądzenia odeśle przed Notarjusza, Sędziego ze swego grona, lub przed Sędziego innego Sądu. Wyrok zapadły, nie ulegający doręczeniu go, w drodze opozycji i odwołania zaskarzony być nie może.

76. Zapadły wyrok, w przypadku zmiany stanu stron, bądź przez zaszłą śmierć, upadłość lub w inny sposób,—albo gdy stronami staną się nieletni, spadkobiercy z dobrodziejstwem inwentarza, niemniej jednak jest wykonalny.

77. W ośm dni po wyroku skracającym postępowanie, na dopilnowanie się popierającego, wzmianka o jego osnowie na marginesie zaznaczenia hypotecznego będzie uczyniona. Przychody naturalne znieruchomione odnośnie do art. 12, takiemiż pozostają, jako równie służą popierającemu prawa z art. 15, co do dochodów z najmu i dzierżaw. Nieważność sprzedaży nieruchomości, z mocy art. 16, również ma miejsce.

Uporządkowanie wierzycieli.

78. W Trybunałach, gdzieby tego zachodziła potrzeba, Komisja Rządowa Sprawiedliwości wyznacza jednego lub więcej Sędziów do wyłącznego sporządzania uporządkowań wierzycieli.

Obowiązki powierzane są Sędziom lub Asesorom, najmniej na rok jeden, a najwięcej na lat trzy.

W razie nieobecności lub przeszkody ze strony Sędziów wyznaczonych, Prezes rozporządzeniem zamieszczonem w oddzielnej, na ten cel w biórze Pisarza utrzymywanej księdze, wyznaczy zastępcę w osobie innych Sędziów.

Sędziowie nominowani lub przeznaczeni przez Prezesa, Sądowi, Prezesowi tegoż, oraz Prokuratorowi, winni są usprawiedliwiać się ze stanu dopełnionych przez nich czynności.

79. Zyskujący przesądzenie, w dniach czterdziestu pięciu po wyrzeczeniu go, lub w razie odwołania się w dni czterdzieści pięć od zatwierdzenia wyroku, winien hypotecznie przepisać własność nabytą, pod zagrożeniem sprzedaży na ryzyko. Popierający, w dniach ośmiu od przepisania tytułu własności na nabywcę, lub gdyby tego nie dopełnił po upływie oznaczonego terminu,—każdy pilniejszy wierzyciel, dłużnik, lub nabywca, składa w biórze Pisarza wykaz hypoteczny, żądając otwarcia uporządkowania wierzycieli i wyznaczenia Sędziego, jeśli tego zajdzie potrzeba. Prezes wyznaczenie Sędziego zamieszcza na podaniu zaznaczonem w księdze przysądzeń, przez Pisarza utrzymywanej.

80. Delegowany w dniach ośmiu od doby przeznaczenia, a Sędzia szczególny do tych czynności w dniach trzech po wniesionem żądaniu, zwołuje wierzycieli hypotecznych, dla zgodnego rozdzielenia zyskanego szacunku.

Powołanie wierzycieli dopełnia się listownie przez Pisarza, za użyciem poczty, z adresem do miejsc obranego i rzeczywistego zamieszkania. Koszta przypadające zaspokaja popierający. Dłużnik i nabywca równie są wzywani.

Między dniem wezwania i stawiennictwa dziesięć przynajmniej dni upłynąć winno.

Sędzia obejmie w sporządzonym akcie, dobrowolnie nastąpiony rozdział, poleci wydanie wyciągów wierzycielom użytecznie się mieszczącym, jak równie i wykreślenie spadłych.

Wpisy wykreślają się z mocy rozporządzenia Sędziego w wyciągu przez Pisarza wydanym. Wierzyciele niestawający karze złot. 50 ulegną.

81. Niedojście dobrowolnego rozdziału Sędzia poświadczy protokularnie, zaznaczając, iż wierzyciele porozumieć się nie mogli, a zarazem wymierzy kary przeciw niestawającym. Jednocześnie uporządkowanie uznając za zaczęte, wyznacza jednego lub więcej woźnych, dla dopełnienia wezwań po wierzycieli, dla produkowania ich tytułów. Część ta czynności wydaną nie jest w wyciągu i nie ulega doręczeniu.

82. W dniach ośmiu po otwarciu uporządkowania, wezwani zostaną wierzyciele, przez akt doręczyć się winny w obranem ich zamieszkaniu w wpisie, lub w zamieszkaniu obrońców, gdy ci są ustanowieni; dłużnik lub sprzedający wzywani są w miejscu rzeczywistego ich zamieszkania, jeżeli go mają w kraju, gdy obok tego nie mają zamieszkania obranego, lub ustanowionego obrońcy. W wezwaniu mieści się ostrzeżenie produkowania w dniach czterdziestu pod prekluzją.

W tymże czasie równie nabywca zawiadomiany jest o zaczętem uporządkowaniu. Obrońca przedstawiający większą liczbę nabywców, jednym aktem jest zawiadamiany.

W ośm dni po wezwaniu wierzycieli hypotecznych, popierający złoży Sędziemu oryginał wezwań, który dopełnienie tego w protokóle zaznaczy.

83. W czterdzieści dni po wezwaniu, każdy z wierzycieli złoży dowody swej należności, wraz z aktem produkcji podpisanym przez Obrońcę, obejmującym żądanie zamieszczenia. Sędzia złożenie to w protokóle zamieszcza.

84. Z upływem powyższych dni czterdziestu, samem prawem prekludują się wszyscy niezgłaszający się wierzyciele. Sędzia bezpośrednio i z urzędu upadek ten przeciw wierzycielom niestawającym stanowiąc, uskutecznia uporządkowanie z produkcij złożonych. Czynność tę, po upływie powyższego terminu, najpóźniej w dniach dwudziestu załatwia.

O ukończonem uporządkowaniu, w dniach dziesięciu popierający przez akt obrońcy zawiadomi wierzycieli produkujących i dłużnika, z wezwaniem przejrzenia go i podania w dniach trzydziestu do protokółu uwag, jeśli tego zajdzie potrzeba.

85. Wierzyciele produkujący i dłużnik nie wnoszący zarzutów przeciw stanowi pomieszczenia wierzycieli, upadają z tem prawem; czynienie uwag miejsca nie ma, gdy żaden spór wszczęty nie jest.

86. Gdy ma miejsce rozdzielenie szacunku większej liczby dóbr łącznie sprzedanych, Sędzia na żądanie stron lub z urzędu, postanowiem zamieszczonem w protokóle, mianuje jednego lub trzech biegłych, oznacza dzień odebrania od tychże przysięgi, i czas w którym dzieło swe dopełnić winni.

Popierający postanowienie to doręcza biegłym; wykonanie przysięgi zaznacza się w protokóle, do którego dołącza się relacja, której wyciąg i doręczenie nie ma miejsca.

Dopełniając uporządkowania tymczasowego, Sędzia ustanowiony szacunek rozdzieli.

87. Spór wnoszący winien usprawiedliwić zarzuty i na nie złożyć dowody; Sędzia strony sporne odsyła przed audjencję, z oznaczeniem jej terminu, a zarazem wyznacza obrońcę, wniesienie sporu dopełnić winnego.

Jednocześnie jednak zamyka uporządkowanie, z poleceniem wydania wyciągów wierzycielom poprzedzającym sporną wierzytelność; może również zakończyć uporządkowanie i co do późniejszych wierzytelności, pozostawiając dostateczną sumę na zaspokojenie spornych wierzytelności.

88. Gdy żaden spór nie zajdzie po upływie dni piętnastu, po ubiegłych terminach pozostawionych dla czynienia zarzutów przeciw tymczasowemu uporządkowaniu, Sędzia jest obowiązany je zamknąć, oblicza koszta wykreślenia i samego uporządkowania, mieszcząc je przed wszystkiemi wierzytelnościami; nadto ustanawia koszta każdego z wierzycieli korzystnie zamieszczonych, i tymże wydanie wyciągów, a wykreślenie niepomieszczonych stanowi. Koszta uporządkowania i wykreślenia na korzyść nabywcy, odciąga od każdej z wierzytelności w uporządkowaniu zamieszczonych.

89. Wierzyciele późniejsi w porządku hypotecznym po wierzytelnościach spornych, w dniach ośmiu po upływie dni trzydziestu, przeznaczonych do czynienia zarzutów, winni porozumieć się co wyboru jednego obrońcy; przeciwnie, przedstawiać ich będzie obrońca ostatniego z wierzycieli. Obrońca popierającego, w charakterze tym, do sporu wzywany nie jest.

90. Spór wnosi się na audjencję na proste wezwanie do stawienia się, za dopilnowaniem się obrońcy wyznaczonego, w terminie stałym, oznaczonym w sposobie art. 87. Sądzenie sprawy odbywa się sumarycznie, na proste upowodowane wnioski, a wyrok ustanowi wysokość kosztów. Nowe dowody, stawić się miane przez strony do sporu wchodzące, na trzy przynajmniej dni przed audjencją, złożyć należy w biórze Pisarza, ze wzmianką o tem w protokóle uporządkowania. Sąd stanowi na zasadzie złożonych dowodów; jednakże w nader tylko ważnych i usprawiedliwionych wypadkach, może dozwolić zwłoki złożenia innych; wyrok dozwalający przedłużenia, oznaczy dzień następnej audjencji, który wyjęciu go i doręczeniu nie ulega. Postanowienie wyroku, dozwalającego lub odmawiającego zwłoki, skarżone być nie może w drodze odwołania.

91. Wyroki w sporach incydentalnych i w samym przedmiocie, zapadają na sprawozdanie Sędziego, za poprzedniem wysłuchaniem wniosków Prokuratora. Wyrok w samym przedmiocie, w ciągu dni trzydziestu od jego daty, doręcza się tylko obrońcy i nie ulega opozycji.

Termin do apelacji liczy się od dnia doręczenia wyroku każdej stronie do sporu wchodzącej. Apelacja założoną być tylko może w dniach dziesięciu od doręczenia wyroku obrońcy, z przedłużeniem terminu o dzień jeden, na każde sześć mil odległości posiedzeń Sądu od miejsca zamieszkania odwołującego się; pozew apelacyjny doręcza się w zamieszkaniu obrońcy i w zamieszkaniu dłużnika, gdy ten nie ma ustanowionego obrońcy. Zawierać winien pod nieważnością zawezwanie i powody uciążliwości.

92. Obrońca wierzyciela ostatnie pomieszczenie mającego, jeżeli to ma miejsce, w drodze odwołania równie zawezwany zostanie.

93. Wprowadzenie i instrukcja sprawy dopełnia się i wedle osnowy art. 90 bez innych form, prócz wniosków upowodowanych stron.

94. Sąd Apelacyjny wyrokuje za poprzedniem wysłuchaniem wniosków Prokuratora. Wyrok ustanawiający ilość kosztów, doręcza się w dniach piętnastu obrońcy i nie ulega opozycji.

95. W ośm dni po upływie terminu do apelacji, a w przypadku jej założenia, w ośm dni po zapadłym wyroku, Sędzia zakończa ostatecznie uporządkowanie wierzytelności spornych i następnych, stósownie do art. 88.

Po dopełnieniu tej czynności, procenta przestają biedz przeciw dłużnikowi.

96. Koszta załatwionych sporów nie pokrywają się z szacunku wyprzedanej nieruchomości. Jednak wierzyciel, którego należność z urzędu, pomimo dostatecznego usprawiedliwienia, pominiętą została, zyskujący jej pomieszczenie w Sądzie, bez wnoszenia sporu ze strony innych wierzycieli, może mieć przyznane koszta, w porządku jego wierzytelności właściwym.

Koszta obrońcy, wierzycieli późniejszych po wierzytelnościach spornych, zaspokoją się przedewszystkiem z kwoty pozostającej, po zaspokojeniu wierzycieli poprzednich. Wyrok stanowiący użycie zasądzonych kosztów, przeznaczy je na korzyść wierzycieli spadłych, lub samego dłużnika. Rozporządzenie to zamieszcza się w sentencji, z wymienieniem strony korzystać z niego mającej.

Spór wnoszący, lub strona przeciwna, dopuszczające się zaniedbania w dostarczeniu dowodów, pomimo przyznania ich żądań, mogą być skazane na koszta. Koszta zasądzone na wierzyciela korzystnie pomieszczonego, strącone mu zostaną przy uporządkowaniu na korzyść zyskującego wyrok pomyślny.

97. W trzy dni po zamknięciu uporządkowania, obrońca popierającego zawiadamia o tem obrońcę przez akt obrońcy do obrońcy.

W przypadku opozycji przeciw zamknięciu uporządkowania, nabywca lub dłużnik winien ją wnieść przed Sąd, w dniach ośmiu od doniesienia, a w następnych dniach ośmiu wprowadzić na audjencję, po poprzedniem wezwaniu obrońcy do obrońcy, obejmującem środki do dowodu i wnioski, względnie dłużnika nie mającego ustanowionego obrońcy, przez pozew z terminem ośmiodniowym. Sądzenie i instrukcja sprawy dopełnia się w sposobie art. 90, 91, 93 oznaczonym, co się stosuje i do instancji apelacyjnej.

98. Wierzyciel spadły i dłużnik, mają regres o narosłe procenta przez czas sporu, przeciw tym, którzy go nienależnie wnieśli.

99. Po upływie dni dziesięciu po zamknięciu uporządkowania, takowe zaskarzone być nie może, Pisarz wydaje jego wyciąg popierającemu, który z mocy takowego czyni wniosek w księdze wieczystej dóbr wyprzedanych o wykreślenie wierzytelności spadłych.

100. W tymże czasie Pisarz wydaje wyciągi każdemu z wierzycieli zamieszczonych, wykonalne przeciw nabywcy, lub składowi szacunku. Takiż wyciąg popierający zyska dopiero za złożeniem decyzji Zwierzchności hypotecznej, że wykreślenie spadłych przy uporządkowaniu wierzycieli dopełnione zostało. Wyciąg decyzji dołącza się do protokółu uporządkowania.

101. Wierzyciel korzystnie pomieszczony, podnosząc należność, zezna w księdze wieczystej akt z jej pokwitowania, i w miarę spłat wpisy wierzytelności kolejno się wykreślają.

102. W sprzedaży beneficjalnej uporządkowanie ma miejsce na żądanie wierzycieli, nabywcy, lub sprzedawcy, gdy przy dopełnianiu sprzedaży tej wierzyciele wzywanymi byli.

103. Uporządkowanie wierzycieli, jakąkolwiek byłaby sprzedaż, ma miejsce tylko, gdy liczba ich trzech nie przechodzi.

Po upływie terminu art. 79 oznaczonego, strona domagająca się uporządkowania, przedstawia swe żądanie Sędziemu szczególnemu, lub w braku tego Prezesowi Sądu, dla dopełnienia przedwstępnych form, celem zgodnego rozdziału między wierzycieli, w sposobie art. 80 oznaczonym. Rozdziału, którymby dobrowolnie wykonany nie był, dopełni Sąd w sumarycznem postępowaniu, na żądanie strony pilniejszej wniesionem, przez zapozew doręczyć się winny osobie lub w zamieszkaniu bez innych formalności, prócz wniosków upowodowanych.

Wyrok doręcza się tylko obrońcy, gdy ten jest ustanowiony.

W przypadku odwołania, postąpionem będzie stósownie do art. 92, 93.

104. Nabywca przedewszystkiem zaspokoi koszta wyjęcia wyciągu hypotecznego i zawiadomień wierzycieli.

105. Wierzyciel może wykonywać prawa swego dłużnika i zyskać zaspokojenie w porządku hypotecznym, wedle niniejszych form uporządkowania.

106. Popierający przez niezachowanie form i terminów oznaczonych w art. 82, 84, ust. 2, utraca prawo dalszego działania, bez poprzedniego wezwania i wyroku. Sędzia zastąpienie go zarządza z urzędu, lub na żądanie stron, postanowieniem w protokóle zamieszczonem, nie ulegającem zmienieniu. Toż stosuje się i do wyznaczonego obrońcy, niedopełniającego obowiązków w art. 81, 90 oznaczonych.

Obrońca pozbawiony prawa popierania uporządkowania, obowiązany jest bezpośrednio wydać akta wyznaczonemu obrońcy za jego kwitem, a należne mu koszta po zamknięciu uporządkowania odzyskać tylko może.

107. Nabywca w drodze przymuszonego wywłaszczenia, chcący wykreślić wpisy przed zamknięciem uporządkowania, winien złożyć szacunek wraz z przypadającemi procentami, bez poprzedniego rzeczywistego zaofiarowania.

Gdy uporządkowanie otwarte nie jest po upływie terminu art. 79 oznaczonego, żądać go winien, składając dowód złożonego szacunku, z domaganiem uznania ważności i zaznaczenia i dopełnienia wykreśleń.

W dniach ośmiu naznaczonych do produkcji, stósownie do art. 84, dopełnia wezwań przez akt obrońcy do obrońcy, a przez pozew do dłużnika, gdy tenże nie ma ustanowionego obrońcy, do przejrzenia jego deklaracji i wyniesienia sporu w dniach piętnastu, gdyby ten miał miejsce. Gdy spór nie zajdzie, Sędzia rozporządzeniem w protokóle zamieszczonem, zaznaczenie ważnem uznaje, z poleceniem wykreślenia wpisów, po zaspokojeniu ich złożonym szacunkiem. Zaszłe spory rozstrzyga Sąd nie opóźniając czynności uporządkowania.

108. Zarzuty przeciw zaznaczeniu szacunku z ich usprawiedliwieniem, zamieszczają się pod nieważnością w protokóle, których rozstrzygnienie Sędzia przed Sąd pełny odsyła.

Wezwanie na audjencję dopełnia się przez akt obrońcy do obrońcy, z zachowaniem postępowania art. 90, 92, 93 przepisanego.

Pierwszeństwo w zaspokojeniu kosztów służy tak przysądzenie zyskującemu, jako i nabywcy.

109. Sprzedaż na ryzyko nastąpiona w ciągu uporządkowania, a nawet po zamknięciu go i wydaniu wyciągów, nie pociąga ponowienia postępowania.

Sędzia tylko dopełnia zmiany w dokonanem uporządkowaniu, stósowne do wypadku powtórnej wyprzedaży, rozporządzając wydanie wyciągów przeciw nowemu nabywcy.

BIBLJOGRAFJA NIEMIECKA

za miesiąc Czerwiec 1862 r.

Die Verfassungsgeschichte Englands seit der Thronbesteigung Georgs III. 1760 — 1860, *von Thomas Erskine May, in zwei Bänden. Band I. mit Genehmigung des Verfassers übersetzt und bearbeitet von O. G. Oppenheim. Leipzig.*

Znajomość istniejących już i ugruntowanych instytucij państw, jak z jednej strony niezbędną jest dla mężów stanu, tak z drugiej, prostuje wiele błędnych w tym względzie przekonań ogółu. Każde nowe z tej dziedziny dzieło, jeżeli tylko oparte jest na wszechstronnej znajomości przedmiotu i gruntownym na tenże poglądzie, powinno zwrócić na się uwagę ukształconych sfer społeczeństwa.

Takiem właśnie dziełem jest historja konstytucji angielskiej w ciągu lat 100, mianowicie od wstąpienia na tron Jerzego III do naszych czasów, czyli od r. 1760 — 1860. Dzieło to uzupełnia godnie pracę Hallama, poświęconą dawniejszym tejże konstytucji dziejom.

Pierwszy tom pracy p. Th. Erskine May'a przełożony został obecnie z angielskiego na język niemiecki. Oddać należy tłómaczowi słuszność za wierne oddanie myśli autora i za zachowanie jasnego wykładu, jakim odznacza się oryginał.

Friedrich Thudichum. *Der altdeutsche Staat. Giessen.*

Jednym z najuboższych w dziejach źródeł do prawa niemieckiego okresów, jest przeciąg czasu od roku, na którym kończy się Tacytowa *Germania*, do chwili, w której sami niemcy poczęli spisywać swoje prawa, głównie urządzenia wewnętrznego państw germańskich dotyczące. W okresie tym przypadają właśnie wędrówki narodów, wraz ze wszystkiemi poprzedzającemi je lub wynikającemi z nich bezpośrednio wypadkami, które wpłynęły na przeobrażenie państw i narodów europejskich. Im trudniejszem jest zadanie uczonego, pracującego nad historją prawa niemieckiego, śledzić za związkiem rozwoju prawa w tym pełnym doniosłych wypadków okresie, — tem ważniejszem być musi wszechstronne oznaczenie i wyjaśnienie przynajmniej granicznych tego przeciągu czasu punktów, z których dadzą się wyprowadzić wnioski dla wypadków po nich nastąpionych, lub też przed niemi zaszłych.

Ztąd wypływa, że dla należytego zbadania historji prawa niemieckiego, punktem wyjścia powinien służyć Tacyt, którego studjowanie i komentowanie jest niezbędnem. Że jego dobitny i treściwy sposób wyrażania się daje powód do licznych, co do wiadomości przez niego podawanych, wątpliwości i hypotez, tego dowodem służy między innemi i niniejsza p. Thudichum praca.

Autor, roztrząsając w związku pomiędzy sobą pojedyncze państw niemieckich instytucje i stosunki wewnętrzne, które są lub przynajmniej przed niedawnym jeszcze czasem były przedmiotem spornym, daje nam wierny ile możności obraz staroniemieckiego państwa.

P. Thudichum zastanawia się gruntownie nad znaczeniem rozmaitych pojęć i wyrazów, objętych Tacytową „Germanją" i ściągających się do wewnętrznego urządzenia państw dawnej Germanji. Tak znajdujemy tu wyczerpujące objaśnienia wyrazów i połączonych z nimi pojęć: *principes, civitas, pagi, regiones* i t. d.

Przytoczymy tu w krótkości zdanie autora co do pierwszego z powyższych wyrazów Tacytowych. *Principes*, czyli przełożeni nad tak zwanemi secinami, p. Thudichum tłómaczy nie przez wyraz „książęta" *(Fürsten)*, jak to dotąd robiono, lecz określa wyrazem „starszyzna" *(Oberste)*, dla tego, jak powiada autor, że nie posiadali oni władzy nie tylko dziedzicznej, ale nawet dożywotniej, lecz byli rok rocznie wybierani; pod wyrazem zaś „książę" *(Fürst)*, rozumieć należy dzierżenie rządów kraju dziedzicznie, a przynajmniej dożywotnie. Przypuściwszy, że godność piastowana przez germańskich *principes*, o których wspomina Tacyt, była dożywotnią, w takim razie „zanimby trzy generacje upłynęły, prawo wybieralności zamieniłoby się w dziedziczne." Jest to śmiały zaiste wniosek, mogący atoli mieć po swej stronie słuszność.

Ponieważ *principes* (*Obersten*) bywali rok rocznie wybierani, ztąd „zrozumieć można, dla czego ustawa, znająca jedynie takich *principes*, była republikańską i pozostawała w sprzeczności z władzą królewską." Lecz pominąwszy sporną kwestję dziedzicznego piastowania godności, stanowisko króla tem się już różni wyraźnie od stanowiska *principis*, że pierwszy panuje nad całym narodem, drugi zaś rządzi pewną tylko jego cząstką, tak, iż *principes* można sobie także wyobrażać jako zostających pod władzą zwierzchnią króla. Jeżeli wzmiankowani czasem bywają przywłaszczyciele, którzy dążyli do długotrwałej władzy, rozumieć przez to należy roszczenia tych z pomiędzy starszyzny *(principes)*, którzy otrzymali byli na czas trwania wojny godność książęcą, i takową chcieli dożywotnie zachować, co nie znaczy wcale, iżby dążyli do władzy wyrównywającej królewskiej.

Za czasów Tacyta, większa część państw i państewek germańskich, mianowicie zachodnich, była republikańską; jedynie u wschodnich plemion germańskich znajdujemy władzę królewską. Wszędzie atoli gdzie napotykamy wzmiankę o królestwie, polegało ono na przywłaszczeniu, Rzym bowiem narzucał nieraz wolnym państwom germańskim swych protegowanych. Co do zakresu władzy królewskiej, królów takich uważać należy jedynie jako zwykłych książąt; reszta instytucij tak państwa, jak i gmin, pozostawała taką samą, jaką była w państwach wolnych. Bawarczycy i Allemani nazywają swych królów książętami *(Herzog)*, co służy jasnym dowodem „że starodawna władza królewska w Germanji była niczem innem, jak tylko trwałą, ustaloną władzą książęcą." — „Zasługuje na uwagę i ta okoliczność, że tak Burgundowie, jak i Allemani i Frankowie miewali jednocześnie po kilku takich książąt *(reges)*, tak, iż przypuszczać należy, że każdy z nich rządził w małej cząstce pomienionych krajów." Z pomiędzy tych książąt, jeden dążył zwykle do rozciągnięcia swej władzy, kosztem pozostałych książąt, nad całą ludnością plemienia. U Franków, skutkiem tej dążności było wytępienie spółkroli. U Bawarczyków napotykamy ślady medjatyzowanych książąt, których władza przeszła na jednego, silniejszego lub też zręczniejszego książęcia.

Co do samego wykładu autora, jest ono bardzo ożywione i zajmujące; okresy jego są krótkie i dobitnie rzecz określające, tak, iż rzecby można, że dzieło o Tacycie napisane zostało w stylu tacytowskim. Praca ta wielkie ma także zalety z powodu śmiałości i oryginalności myśli.

Załączony w dodatku przekład „Germanji" Tacytowej, dokonany przez pp. Jerzego i Fryderyka Thudichum, jest dosłownie wierny, nieraz pedantycznie staranny i trudniejszy do zrozumienia od samego oryginału.

Dla wyjaśnienia okresu przez autora traktowanego, dzieło to ma wielkie znaczenie; kwestje tu roztrząsane, tworzą jakby jednę nierozerwaną całość. Żaden badacz tegoż przedmiotu, nie będzie mógł dzieła niniejszego nie uwzględnić.

Dr. C. Wernicke. *Die Geschichte der Neuzeit. III. Abtheilung. Zweite vermehrte und verbesserte Auflage. Berlin, Verlag von Alex. Duncker.*

Drugie tego dzieła wydanie, znacznie dopełnione i poprawione, powitane będzie zapewne z przyjemnością przez wszystkich, chcących poznać dzieje spółczesnych obecnemu pokoleniu wypadków. „Historja najnowszych czasów," w trzech oddziałach, stanowi część piątą i ostatnią historji powszechnej wyż wspomnionego autora. Historja nowszych czasów, t. j. wypadków, których teraźniejsza generacja była świadkiem, w których wielu z obecnie żyjących brało udział, a przynajmniej sympatyzowało z niemi lub też niechętnem na nie patrzało okiem, budzi daleko żywszy interes, aniżeli dzieje czasów, które nie wywarły żadnego bezpośredniego wpływu na obecne losy ludzkości, a do studjowania których prowadzi głównie dążność do nabycia wiadomości lub zamiłowanie w nauce historji. Lecz właśnie w owym żywym interesie, jaki budzi historja nowych czasów, leży trudność napisania podobnej historji. Niezbędny tu warunek bezstronności bezwarunkowej, uznany został oddawna jako niepodobny do osiągnięcia. Nawet czysto annalistyczne opowiadanie faktów jest nie tak łatwem zadaniem, z powodu niemożności opowiedzenia wszystkiego co zaszło. Pozostaje więc autorowi historji podać tylko donośniejsze fakta, lecz i tu trudność leży właśnie w wyborze takich faktów i nakreśleniu ich głównych rysów i znaczenia.

Autor należy pod względem swych poglądów do liczby idealistów niemieckich, krążących zdala od sfery życia realnego. A wiadomo, jak dla pojęcia ducha nowszych czasów, niezbędne jest zbadanie postępów we wszystkich kierunkach realnych, które są tu większej niemal wagi, aniżeli znajomość postępu ducha na polu literatury i sztuki.

Pomimo niektórych w tym względzie niedostatków, dzieło niniejsze może być czytane z wielką korzyścią. Autor traktuje politykę z rzadkiem umiarkowaniem i oględnością. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że p. Wernicke badał dzieje nowszych czasów u źródeł autentycznych. Ile razy autor dotyka postępów ducha ludzkiego na polu literatury i sztuki, tyle razy widać, iż jest w swoim żywiole. Pod tym szczególniej względem, jak niemniej z powodu wybornych poglądów na politykę nowszych czasów, praca p. Wernicke zajmuje niepoślednie miejsce wśród licznych dzieł niemieckiej literatury historycznej, przeznaczonych dla ukształconego ogółu.

Clemens Theodor Perthes. *Politische Zustände und Personen in Deutschland zur Zeit der französischen Herrschaft. Das südliche und westliche Deutschland. Zweite Abtheilung. Gotha.*

Pierwsza tego dzieła część, o której wspominaliśmy w numerze 71-m „Dziennika Powszechnego" za r. b., pod rubryką bibljografji niemieckiej, poświęcona była dziejom lewego brzegu Renu za panowania francuzkiego; ogłoszona zaś obecnie drukiem druga tego dzieła część, ma za przedmiot losy, jakich doznawały pod temże panowaniem następujące kraje niemieckie: Bawarja, Wirtemberg, Baden, Hessen-Darmsztadt, Nassau, wielkie księztwa Frankfurckie i Berg'skie, królestwo

Westfalskie, oraz grupy pomniejszych terytorjów, które jakkolwiek nie były do państwa francuzkiego wcielone, zostawały atoli w większej od Francji zawiłości i bardziej naśladowały porządek rzeczy, jaki w tem ostatniem państwie istniał, aniżeli to miało miejsce z Austrją, Prusami, Saksonją i Meklemburgiem.

Charakter wielkiego księcia frankfurckiego, Karola Dalberga, oddany tu został po mistrzowsku. Widzimy w nim męża światłego, duchownego z silną wolą i książęcia, który potrafił postawić się w zupełnej od Napoleona I-go niezawisłości. Lecz ustęp ten z dziejów niemieckich, nie przedstawia żadnego punktu wyjścia dla dalszego rozwoju historji państwa niemieckiego, instytucja bowiem książąt duchownych w Niemczech znikła.

Daleko większe wrażenie sprawia ustęp, poświęcony margrabiemu, późniejszemu wielkiemu księciu Karolowi-Fryderykowi badeńskiemu. Dziwnym zbiegiem okoliczności, po wypadkach z lat 1803, 1805 i 1806, zostawił on swemu wnukowi i następcy kraj dziesięćkroć obszerniejszy od tego, który sam w roku 1738 odziedziczył. Pomimo to, wielkie księztwo badeńskie pozostało zbyt małem, ażeby do powyższej okoliczności bardzo wielkie przywiązywać znaczenie; zawsze jednak Karol-Fryderyk, chociaż ulegał, tak samo jak i inni książęta niemieccy, wpływowi Napoleona I-go, dał dowody hartu charakteru i troskliwości o dobro swego kraju, którego przyszłą pomyślność zdołał lepiej niż ktokolwiek ze współczesnych mu przygotować.

Charakterystyczne są dzieje ówczesnego wielkiego księztwa heskiego, tudzież wielkiego księztwa Bergu i księcia Augusta Anhalt-Köthen, największego z admiratorów Napoleona I-go. Dzieje rządów Króla Hieronima w Westfalji, autor opowiada z historyczną bezstronnością. P. Perthes oddaje wielkie temu monarsze pochwały za usunięcie licznych zastarzałych nadużyć i za reformy wprowadzone w sądownictwie i administracji, a zarazem gani książąt niemieckich, wracających do utraconej władzy, za bezwarunkowe wznowienie dawnych instytucij, w czem upatruje co najmniej brak przezorności politycznej.

Pełen jest interesu rozdział, poświęcony dziejom Bawarji. Z rządami Maksymiljana-Józefa rozpoczyna się dla tego państwa nowa, pomyślniejsza epoka. Książę ten pozostawał od 1777 do 1789 w służbie francuzkiej w stopniu pułkownika, a okoliczność ta, wraz z obawą, ażeby państwo jego nie zostało przez Austrję pochłoniętem, wpłynęła na przyszłą jego politykę. Książę ten, nie będąc pierwszorzędną osobistością, posiadał atoli liczne przymioty, które zyskały mu powszechną kraju miłość. Wielką pomocą był temu księciu jego minister Montgelas, któremu Bawarja obowiązana jest stanowiskiem, jakie wśród Niemiec zajmuje. Zręczny ten polityk, którego zimna krew i przytomność umysłu nigdy ani na chwilę nie opuszczały, chciał osiągnąć dla Bawarji w mniejszych rozmiarach to, do czego Francja przy pomocy genjuszu pierwszego Cesarza doszła.

Niemniaj pociągająco autor opowiada dzieje Szwabji, której ludność zawsze była od bawarskiej bogatszą w pierwszorzędne osobistości. Poezja i nauki miały tu stale licznych reprezentantów, a księztwo wirtemberskie przodowało innym państewkom szwabskim, które stopniowo pochłaniało. Księztwo to doszło do największej potęgi za księcia Fryderyka, który objąwszy rządy w 1797 roku, wyniósł w ośm lat potem swe państwo do stopnia królestwa.

Niniejsze dzieło p. Perthesa tak jest w Niemczech poszukiwane, że pierwsza jego edycja wyczerpaną już została, a druga niezwłocznie potem z druku wyszła. *(d. n.)*

TEATRA W WARSZAWIE.

Wielki Teatr. — Dziś we Wtorek dnia 29 Lipca, pierwszy raz opera komiczna w 1-ym akcie z francuzkiego, z muzyką Offenbacha: **Śpiewka pana Fortunata**, odśpiewana przez pp. *Kozieradzkiego, Stankiewiczównę, Kwiecińską, Zofję Podlewską, Grabowską, Marję Podlewską, Bronisławę Rybicką.* Komedja ze śpiewem w 1-ym akcie z francuzkiego, **Fortepian Berty**, odegrana przez pp. *Swieszewskiego, Palińska, Swiergocką, Adlera.* — **Divertisement tancerskie** układu Romana Turczynowicza.

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża 1go piętra	4	50	10	Amfiteatr 2go pięt.	,,	75	$2^1/_2$
Loża parterowa	4	50	10	Krzesło w 4 pier. rz.	1	20	$2^1/_2$
Loża 2go piętra	3	60	10	dto ,, drugich.	1	5	$2^1/_2$
Loża Galerjowa	2	25	10	dto w nast. i bocz.	,,	90	$2^1/_2$
Amfiteatr 1go piętra w 6ciu pier. rzę.	1	5	$2^1/_2$	Galerja, miej. num.	,,	$52^1/_2$	,,
w następnych.	,,	90	$2^1/_2$	Galerja, miej. nien.	,,	45	,,
				Paradyz	,,	$22^1/_2$	,,

Zacznie się o godzinie $7.^1/_2$

Jutro we Środę Teatr Rozmaitości. **Floryna**, (1-y raz, dramat w 2 aktach z francuzkiego Eugeniusza Scribe tłomaczony).

— W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10 rs. 1 kop. $62^1/_2$ do rs. 1 kop. $65^1/_2$, za garniec od kop. 53 do 54.

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 28 lipca.

	żądają	płacą.
5ta Pożyczka Rossyjska	—	$86^5/_8$
6ta ,, ,,	—	$95^1/_2$
Obligacje Skarbowe 4%	—	$83^1/_4$
Listy zastawne 4%	—	$87^3/_4$
Bilety Banku Polskiego	—	$87^1/_4$
Weksle na Warszawę	—	$87^1/_4$
,, Petersburg 3 tygodniowy	—	97
,, Londyn 3 miesięczny	—	—
,, Paryż 2 ,,	—	—
,, Hamburg 2 ,,	—	—
,, Wiedeń 2 ,,	—	$79^3/_4$
Żyto na targu	—	$55^3/_4$
,, na dostawę późniejszą	—	$51^3/_4$
z Paryża.		
Renta 3%	—	68 70
Akcje kredytu ruchomego	—	833

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 28 lipca.

Monety.		żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	5	70
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 Tal.		—	—	—	—
Papiery.					
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)		—	—	93	2
Bilety Skarbu Królestwa Polskiego		—	—	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.		15	10	15	8
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych		114	50	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.		—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100		90	—	89	50
dito 500		89	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.		78	—	77	—
Weksle.					
Berlin 100 Tal.	2 M.	102	60	102	45
,, 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk 100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
,, 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg 300 BMk.	2 M.	156	—	155	85
Londyn 1 Ft. St.	3 M.	6	94	6	93
Moskwa 100 Rs.	1 M.	—	—	99	50
Petersburg 100 Rs.	1 M.	—	—	99	75
,, 100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż 300 Fr.	2 M.	82	$57^1/_2$	—	—
,, 300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń 150 Złr.	2 M.	82	50	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. rs. 1 k. $31^1/_9$
,, ,, od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k 6

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 3871) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Radomskiej w Radomiu.*

Po śmierci Franciszka Szamerskiego, wierzyciela sumy rs. 450, na dobrach Grzmiący, z Ogu Radomskiego, w dziale IV. wykazu hypotecznego pod Nr. 18 lit. *a* zapisanej, otworzył się spadek, do regulacji którego wyznaczam termin ostateczny na dzień 18 (30) Stycznia 1863 roku.

Radom d. 6 (18) Lipca 1862 r.

G. N. Zengteller.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 3779) *Sąd Pokoju Okręgu Tomaszowskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki a mianowicie: a) Domu drewnianego z zabudowaniami gospodarskiemi z ogrodem przy tymże domu znajdującym się, między miedzami Wojciecha Dudzińskiego, Bazylego Trochuniowicza, przyczółkami od gościńca Zamojskiego do drogi Podborskiej, oraz ręki pola ornego od krasnego między miedzami Kajetana Jakubiaka i wdowy Tykulczukowej przyczółkami od gościńca Zamojskiego do granicy Klątowskiej w mieście Tyszowcach na przedmieściu Zzamłynie pod N. pol. 96 położonych.

Zawiadamia interesentów iż takowa w Sądzie tutejszym z rana w dniu 25 Października (6 Listopada) r. b. nastąpi.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie umocowanych zgłosili się, żądania i wnioski swoje do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzeni byli.

Ostrzega ich przytem że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej; a nadto,

Jeżeliby właściciele nieruchomości wywołanej nie stawili się, do regulacji, ciż na żądanie któregokolwiek z interesentów, na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazani zostaną i podług art. 150 p. p. utracą wszelkie dobrodziejstwo prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie zaś decyzji jaka w skutek pierwiastkowej regulacji wydaną będzie nastąpi, dnia 5 (17) Listopada r. b. na publicznem posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci zatem bez dalszego ich wezwania w dniu ogłoszenia jej przytomnymi być winni.

Tomaszów d. 7 (19) Lipca 1862 r.

Pedsędek, Schultz.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 3856) *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 6 (18) Sierpnia r. b. o godzinie 12ej w południe w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego Lubelskiego, odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje in minus licytacja na dostawę drzewa opałowego w ilości sążni półkubicznych 445 rocznie na potrzebę Siedleckiego domu badań, przez czas od dnia 3 (15) Października 1862 roku do tegoż dnia i miesiąca 1865 roku, od ceny etatowej rs. 1 kop. 65 za jeden sążeń półkubiczny.

Mający chęć podjęcia się tej dostawy, zechcą w powyższym terminie zgłosić się do biura Rządu Gubernialnego z opieczętowaną deklaracją, przy dołączeniu świadectwa a raczej kwitu kasy ze złożonego vadium w kwocie rs. 110.

Deklaracje te winny być na stemplu, czysto i wyraźnie bez żadnych pomyłek, prze kreśleń i skrobań napisane podług wzoru poniżej domieszczonego, w czasie właściwym podane i kwitem na złożone vadium wsparte, inaczej przyjęte nie będą.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane każdego czasu w godzinach biurowych tak w biurze Naczelnika Powiatu Siedleckiego, jako też w Rządzie Gubernialnym.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 9 (21) Lipca r. b. Nr. 49774/18017, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy drzewa opałowego na potrzebę więzienia Siedleckiego przez lat trzy, to jest przez czas od dnia 3 (15) Października 1852 r. do tegoż dnia 1865 po 445 sążni półkubicznych miary polskiej, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, za wynagrodzeniem rs. N. za sążeń półkubiczny.

Kwit na złożone vadium rs. 110 składam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o przesłanie na mój koszt do miejsca N. pocztą upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1862 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Lublin dnia 9 (21) Lipca 1862 r.

za p. o. Gubernatora Cywilnego,

zast. Radcy Rządu Gubernialnego. J. Znatowicz.

(1) za Naczelnika Kancelarji, Szymański.

(N. D. 3857) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Ponieważ licytacja na sprzedaż budowli po Magazynie Solnym Kidule pozostałych, na dzień wczorajszy oznaczona dla braku konkurentów nie przyszła do skutku, przeto Rząd Gubernialny Augustowski podaje do wiadomości publicznej, że powtórna licytacja na tę sprzedaż jak niemniej na wieczysto-czynszowe wydzierżawienie gruntów pod temi zabudowaniami i ogrodem będących, odbędzie się w biurze Rządu Gubernialnego w Suwałkach d. 17 (29) Sierpnia r. b. 1862 o godzinie 12 w południe, pod warunkami podanemi przez Rząd Gubernialny w dniu 16 (28) Czerwca r. b. Nmer 28,244 i 1418, a zamieszczonemi w Dzienniku Powszechnym w Nrze 150, 152 i 156, a w Dzienniku Gubernialnym Augustowskim w Nrze 26, 27 i 28 z roku bieżącego.

Suwałki d. 11 (23) Lipca 1862 r.

za Gubernatora Cywilnego,

Zast. Radcy Rządu Gubernialnego, Stępiński.

za Naczelnika Kancelarji, Bóbr.

(N. D. 3858) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Podaje do wiadomości, iż z powodu niedojścia do skutku ogłoszonej na dzień dzisiejszy licytacji, odbywać się będzie w drugim terminie t. j. dnia 6 (18) Sierpnia r. b. w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego tutejszego od godziny 12 w południe na entreprzyę opalania 81 latarń astralnych m. Radomia przez ciąg lat 3 t. j. od włącznie dnia 3 (15) Września r. b. do 3 (15) Kwietnia 1865 r. głośna in minus licytacja od rocznej sumy rs. 810.

Życzący sobie przeto podjęcia się tej entreprzy, zechcą się w czasie i miejscu powyż wskazanym znajdować zaopatrzeni w vadium rs. 81, które nieutrzymującym się przy licytacji zaraz zwrócone, utrzymującemu się zaś zatrzymane będzie w kasie Skarbowej na pewność dotrzymania warunków do licytacji tej spisanych.

Warunki są do przejrzenia w wydziale wojskowo-policyjnym Rządu Gubernialnego.

Radom d. 10 (22) Lipca 1862 r.

z up. Gubernatora,

Radca Gubernialny, Jedliński.

(1) Naczelnik Kancelarji, Galiński.

(N. D. 3858) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Podaje do wiadomości, iż z powodu niedojścia do skutku ogłoszonej na dzień dzisiejszy licytacji, odbywać się będzie w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego Radomskiego poczynając od godziny 12 w południe, w drugim terminie t. j. d. 7 (19) Sierpnia r. b. przez podanie opieczętowanych deklaracji in minus licytacja na reperacją kloak odpływowych więzienia Sandomierskiego mianowicie:

a. Na reperacją samej kloaki od rs. 253 kop. 18.

b. Na budowę nowego kanału odpływowego od rs. 363 kop. 48.

c. Na budowę murowanego rezerwoaru kloakowego od rs. 586 kop. 46, czyli od ogólnej sumy rs. 1203 kop. 12.

Mający przeto chęć podjęcia się tej entreprzy zechcą się znajdować w czasie i miejscu powyż wskazanem, zaopatrzeni w deklaracje wedle przepisów licytacyjnych sporządzone, i w vadium wynoszące rs. 120. Niestawający osobiście mogą nadesłać deklaracje na ręce Gubernatora Cywilnego z kwitem kasy Skarbowej na złożone vadium.

Warunki tej licytacji są do przejrzenia w wydziale wojskowo-policyjnem Rządu Gubernialnego Radomskiego.

Radom d. 6 (18) Lipca 1862 r.

z up. Gubernatora,

Radca Gubernialny, Jedliński.

(1) Naczelnik Kancelarji, Galiński.

(N. D. 3735) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 6 (18) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w biurze Rządu Gubernialnego Radomskiego licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na entreprzyę robót w zabudowaniach magazynu solnego w mieście Kielcach w Powiecie i Okręgu Kieleckim położonych, wykonać się mających, to jest: na

1. Reperacją muru w ścianach szopy solnej, zrobienie nowych rur i rynny w miejsce dotychczasowych, skutkiem czasu zniszczonych, i oszalowanie ścian balikami dla ochronienia soli od wilgoci, z kosztem rs. 814 k. 81.

2. Rozszerzenie wjazdu na dziedziniec magazynowy, zrobienie nowej bramy z okuciem i zrobienie nowego muru w którym brama ma być osadzoną, kosztem rs. 182 k. 81.

3. Wybrukowanie dziedzińca magazynowego i rozszerzenie go przez zniesienie części góry w tymże dziedzińcu rs. 723 k. 92, razem kosztem anszlagowym rs. 1721 k. 54.

Deklaracje według wzoru poniżej domieszczonego napisane, do których kwit kasy Skarbowej, lub Banku Polskiego na złożone vadium w kwocie rs. 173 dołączony być powinien, przyjmowane będą w Rządzie Gubernialnym Radomskim przez Gubernatora Cywilnego, lub jego zastępce, do dnia licytacji godziny 12 w południe, o której zaraz rozpieczętowanie deklaracji kolejno nastąpi, deklaracje zaś później podane przyjęte nie będą, a bez dowodu na złożone vadium, kreślone, lub nie według wzoru napisane, za żadne uznane zostaną, anszlagi i warunki licytacyjne, każdego dnia w godzinach biurowych, w Rządzie Gubernialnym Sekcji Skarbowej przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Radomskiego z dnia 5 (17) Lipca r. b. N. 7418, przy dołączeniu kwitu kasy N. na złożone vadium w kwocie rs. 173, podaję niniejszą deklarację, którą obowiązuję się wykonać dokładnie roboty przy magazynie solnym w m. Kielcach anszlagiem wskazane, a w powołanem dopiero ogłoszeniu Rządu Gubernialnego wymienione, za sumę rs. N. wyraźnie (wypisać literami) poddając się zarazem wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. mca i roku N.

(podpisać czytelnie imie i nazwisko).

Radom d. 5 (17) Lipca 1862 r.

z upow. Gubernatora Cywilnego,

Radca Gubernialny, Nowakowski.

(2) Naczelnik Kancelarji, Galiński.

(N. D. 3855) *Asesor Ekonomiczny Okręgu Kujawskiego.*

W skutek reskryptów Rządu Gubernialnego Warszawskiego z dnia 22 Marca (3 Kwietnia) r. b Nr. 33,743/3741 i Nr. 71,572/7673, Asesor Ekonomiczny podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 18 (30) Sierpnia r. b. o godzinie 2 po południu, w biurze Magistratu m. Brześcia odbywać się będzie publiczna głośna in plus licytacja, na sprzedaż prawa do posiadania osad, a mianowicie:

1. Osady Nr. 6, w wsi Kłótnie ekonomii Kowal położonej, obejmującej ogólnej przestrzeni m. 41, pr. 260, miary nowej polskiej, z której się opłaca Skarbowi rocznie czynszu rs. 29 kop. 92, i

2. Osady Nr. 4 w wsi emfiteutycznej Wołuszewo, ekonomii Raciążek położonej, obejmującej ogólnej przestrzeni m. 52, pr. 157, miary nowej polskiej z której się opłaca corocznie Skarbowi czynszu rs. 28 k. $79^1/_2$.

Licytacja in plus, zacznie się osady pierwszej od sumy rs. 825, a drugiej od sumy rs. 332 kop. 33, z wartości budowli i przedmiotów do osad należących ustanowionej.

Każdy mający chęć nabycia prawa do posiadania jednej z powyższych osad, wyjąwszy starozakonnych, zechce przy zaopatrzeniu się w sumę in plus na wkupne ofiarować się mianą, jako zaraz wymaganą i w świadectwo władzy miejscowej administracyjnej udawadniające jego znajomość gospodarstwa rolnego i zamożność do zagospodarowania nabyć się mającej, osady w czasie i miejsce powyż oznaczone przybyć.

Warunki pod jakiemi prawa do posiadania przedmiotowych osad, sprzedane zostaną każdego czasu w urzędach Wójtów gmin Kurowo i Ciechocinek, oraz u Asesora Ekonomicznego mieszkającego w m. Brześciu, odczytanemi być mogą.

Brześć d. 3 (15) Lipca 1862 r.

(1) Asesor Kolegjalny, Przepiórkowski.

(N. D. 3870) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Radomskiej w Radomiu.*

Ogłasza: że na żądanie Piotra Wietrzykowskiego, dzierżawcy dóbr Brzezia supprymowanego w tychże dobrach, Okręgu Opatowskim zamieszkałego; a do tej egzekucji zamieszkanie w mieście Radomiu, w mieszkaniu Józefa Kłosowskiego, Obrońcy przy Radzie Stanu, obrane mającego, w dniach 9 (21), 10 (22) i 11 (23) Stycznia 1862 r. zajęte zostały na sprzedaż:

Dobra ziemskie Zalesie,

leżące w gminie Rembów, Okręgu Staszowskim, Gubernii Radomskiej, a mianowicie: dwór drewniany na podmurowaniu, oficyna, łazienka, kloaka, gołębnik, altana, wszystkie drewniane, browar obrócony na mieszkanie służących, drewniany, w słupy murowane, stodoła ze spichrzem i dwoma komorami drewniana w słupy murowane, dwie stodoły drewniane, stajnie, obory, i owczarnie w okólnik zbudowane, drewniane częścią w słupy murowane, czworak drewniany, kuźnia drewniana w słupy murowane z miechem, kowadłem, śrubstakiem i kleszczami, karczma zwana na Gorkach, a przy niej stajnia, karczma zwana Wesoła, drewniane; dziedziniec i plac przed stajniami i stodołami obszerne około m. 2; droga idąca ze dworu na wieś, zajmująca przestrzeni około m. 3; ogród warzywny za browarem obszerny około m. 4, ogród warzywny obszerny około mor. 1, w którym studnia cembrowana nieukończona, ogród Pasternik zwany, obszerny około m. 10, ogród warzywny na Stawisku obszerny około m. 2. łąka zwana Stawisko obszerna około m. 5, łąka za groblą zwana Kobylszczyzna obszerna około m. 3, łąka zwana Pomocna obszerna około m. 5, łąka zwana Sadzawczyzny obszerna około m. 3, łąka zwana Doły obszerna około m. 10, łąka zwana Zakręty i Dół obszerna około m. 3, niwa zwana Nowe Pole obszerna około m. 15, niwa zwana Grabie obszerna około m. 15, niwa zwana Podbuczynie obszerna około m. 80, niwa zwana Szerokie Pole obszerna około m. 100, niwa zwana Kąty obszerna około m. 40, niwka zwana Poręba obszerna około m. 15, zasiew żyta około kor. 40, pszenicy około korcy 12, las sosnowy zwany Sarbała obszerny około m. 150, las sosnowy i jodłowy zwany Zapomocnie obszerny około m. 90, las sosnowy i jodłowy zwany Wołoszka obszerny około m. 25, las sosnowy i bukowy zwany Buczyna i Góry obszerny około m. 60, zarośla leszczynowe w niwie Kąty obszerne m. 4; pola włościańskie obszerne około m. 270; łąki włościańskie obszerne około m. 10, place pod budowlami wiejskiemi i ogrody przy tychże obszerne około m. 20; budowle wiejskie chałup 19, obór 14, i stodół 20, które to pola, łąki, place, ogrody i budowle posiadają włościanie: Stanisław Grudzień, Jan Musiał, Mikołaj Bężak, Aleksander Gawroński, z Janem Chruścińskim, Filip Piątek, Wincenty Forys, Grzegorz Foryś, Józef Piątek, Kazimierz Łazarski z Stanisławem Łazarskim, Franciszek Skuś, Wawrzyniec Masternak, Mikołaj Grudzień, Franciszek Niedbała, Józef Foryś, Łukasz Grudzień, z Piotrem Grudzień, Marek, Grudzień z Michałem Rutkowskim, Szczepan Łazarski z Anastazją Niedabaliną, Jacenty Woźniak, Jędrzej Słomka z Józefem Piątkiem, dwie pustki posiada właściciel dóbr, w chałupie jednej z tych pustek mieszka Symka Cwajgman.

Zajęty został także inwentarz żywy, jako to: koni 9, krów 10, buhajów 2, oraz inwentarz martwy jako to: pługów 5, radeł 2, bron par 3, półszorków par 2, szlej par 2, homont skórzanych para 1 z wszelkiemi rekwizytami i siodeł fornalskich 2.

Tytuł własności tych dóbr urególowany jest hypotecznie na imie Stanisława Pokutyńskiego mającego w nich obrane zamieszkanie, a Jan Kanty Tarło zamieszkały w nich i mający tamże zamieszkanie obrane, wytoczył przeciw niemu proces o uznanie kontraktu przedaży onych zawartego dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1861 r. za nieważny.

Ten to Tarło zostaje w posiadaniu tych dóbr oprócz propinacji, którą dzierżawi Ignacy Wolański.

Przedaż dóbr rzeczonych popierana jest przez Józefa Kłosowskiego, Obrońcę przy Radzie Stanu w mieście Radomiu zamieszkałego.

Kopje wzmiankowanego aktu zajęcia doręczone zostały Aleksandrowi Rudykowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Staszowskiego dnia 18 (30) Kwietnia 1862 r. i Stanisławowi Krzesimowskiemu wójtowi gminy Rembów dnia 20 Kwietnia (2 Maja) t. r.

Następnie zajęcie to wpisane zostało do księgi hypotecznej dóbr, zajętych d. 24 Kwietnia (6 Maja) t. r. a do księgi utrzymywanej na ten cel w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Gubernii Radomskiej w Radomiu, przed którym przedaż ta będzie popierana w dniach 27, 28, 30 Kwietnia (9, 10, 12 Maja) i 1 (13) Maja tegoż samego roku.

Warunki przedaży ogłoszone zostaną na audjencji tego Trybunału pierwszy raz d. 13 (25) Czerwca t. r. o godzinie 10 z rana.

Ludwik Szteinbok.

Po trzykrotnem ogłoszeniu warunków przedaży dopełnionem w terminach prawnych przysądzenie przygotowawcze dóbr wyżej wymienionych odbędzie się na audjencji tegoż Trybunału d. 8 (20) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana.

Radom d. 11 (23) Lipca 1862 r.

Pisarz Trybunału, Ludwik Szteinbok.

(N. D. 3682)

Podpisany Mecenas Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 472 zamieszkały, jako popierający sprzedaż w drodze działów nieruchomości w Warszawie pod Nr. 801 położonej, do SSrów po Macieju Nowakowskim pozostałych należącej, zawiadamia i ogłasza: iż z mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie dnia 25 Stycznia (6 Lutego) 1862 roku, między Katarzyną z Kurowskich Nowakowską, po Macieju Nowakowskim pozostałą wdową współwłaścicielką powyższej nieruchomości Nr. 801, oraz jaką nabywczynią praw od SSrów pobocznych zmarłego męża swego w Warszawie pod Nr. 801 zamieszkałą powódką, przez Ksawerego Koisiewicza Mecenasa stawającą z jednej.

A. Stanisławem Nowak vel Nowakowskim obywatelem Wielkiego Księstwa Krakowskiego jako przez opiekuna nieletnich: Józefa, Katarzyny, Anny i Teresy rodzeństwa Bibów, Józefa Bibe ojca, upoważnionym pełnomocnikiem i tymże Józefem Bibe, oraz Franciszkiem Formes opiekunem Józefa Danek, po Józefie Danek pozostałego syna, wszystkiemi w mieście Wilamowicach pod Oświecinem w Wielkiem Księstwie Krakowskiem zamieszkałymi, a zamieszkanie prawne u Patrona Mieczysława Wyrzykowskiego w Warszawie pod Nr. 1788 obrane mającemi, pozwanemi przez tegoż Patrona Wyrzykowskiego stawającemi z drugiej strony, zapadłego, nakazującego dział majątku po Macieju Nowakowskiem pozostałego, składającego się głównie z nieruchomości w Warszawie pod Nr. 801 sytuowanej, na imię Sukcesorów Macieja Nowakowskiego hypotecznie uregulowanej, a wrazie niemożności podzielenia w naturze, sprzedaż onej przez publiczną licytacją postanawiającego.

Nieruchomość rzeczona Nr. 801 w Warszawie przy ulicy Orlej położona, składa się:

Z kamienicy frontowej masiv murowanej o piętrze i parterze, oficyny masiv murowanej o pietrze i parterze również dachówką krytej; oficyny murowanej parterowej z dwoma wozowniami; oficynki drewnianej z bali gontami krytej; komórki drewnianej; komórek drewnianych dwóch; kloak czterech; studni wspólnej z posesją Nr. 802, piwnic; podwórza; oraz gruntu dziedzicznego znajdującego się pod powyższemi budowlami

Szacunek mianowani biegli na rs. 23866 kop. 68 ustanowili, który wyrokiem Trybunału daty 21 Marca (2 Kwietnia) 1862 r. potwierdzonym został.

Do odbycia sprzedaży delegowanym jest W. Kłodziński Sędzia Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie, i przed nim w miejscu z wykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale III. pod Nr. 549 odbyła się już dnia 31 Maja (12 Czerwca) 1862 r. pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a w dniu 13 (25) Lipca r. b. o godzinie 10 z rana, odbędzie się druga publikacja, a zarazem przygotowawcze przysądzenie.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzeć można w Kancelarji W. Pisarza Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie Wydziału III. i u podpisanego Mecenasa sprzedaż tę popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 23866 kop. 68, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Następnie po odbyciu drugiej publikacji warunków, i przygotowawczego przysądzenia termin do stanowczego przysądzenia i ostatecznej licytacji naznaczony został na d. 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b. godzinę 5 po południu.

Warszawa d. 14 (26) Lipca 1862 r.

Ksawery Koisiewicz, Mecenas.

(N. D. 3677) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Augustowskiej Wydziału II.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż na żądanie W. Adama Uszyńskiego dziedzica dóbr Obelica tamże w Okręgu i Powiecie Sejneńskim Gubernii Augustowskiej zamieszkałego jako opiekuna głównego nieletnich: Władysławy i Bogumiły córek, oraz Kleofasa i Józefa synów Kulwieciów, po niegdy Antonim Kulwieciu pozostałych dzieci, w ich imieniu i na rzecz tychże działającego, dobra ziemskie Jurgiszki w Powiecie i Okręgu Kalwaryjskim położone, z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami własnością tychże nieletnich Kulwieciów będące, z inwentarzami żywemi i martwemi na gruncie dóbr tych znajdującemi się przez publiczną licytację na lat trzy nieprzerwanie po sobie idących, poczynając od dnia 12 (24) Czerwca 1862 r. do tegoż dnia, mca i roku 1865 w dniu 1 (13) Sierpnia o godzinie 10 z rana wydzierżawione będą przedemną Rejentem, licytacja odbywać się będzie w Kancelarji Ziemiańskiej przed podpisanym Rejentem w m. Gubernialnem Suwałkach w domu zwykłych posiedzeń Sądowych, w którym to terminie warunki licytacyjne i w każdym razie przejrzane być mogą.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy jednorocznej dzierżawnej rs. 750.

Suwałki d. 24 Maja (6 Czerwca) 1862 r.

(2) Teofil-Józef Kowalski.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 3403) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Zapozywa Józefa Ratyńskiego syna Franciszka, przedostatnio w mieście Gubernialnem Suwałkach mieszkającego, a z obecnego pobytu niewiadomego, iżby dla wytłomaczenia się w sprawie jego dotyczącej, bez najmniejszej straty czasu stawił się, a to pod skutkami prawa przepisanemi.

Kalwarja d. 15 (27) Czerwca 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegialny, de Johne.

(N. D. 3360) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Włocławskiego.*

Zapozywa Józefę Komorowską lat 16 liczącą, katoliczkę, służącą ostatnio w m. Brześciu, Powiecie Włocławskim przebywającą, ażeby w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego zapozwu w Sądzie tutejszym w interesie własnem stawiła się, w przeciwnym bowiem razie, stosownie do prawa postąpionem będzie.

Brześć d 11 (23) Czerwca 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, w z. Dmochowski.

(N. D. 3347) *Sąd Policji Prostej Okręgu Wartskiego.*

W dniu 12 Czerwca r. b. w starem korycie rzeki Warty, pod wsią Piekary, w Okręgu Wartskim, Powiecie Kaliskim, znalezione zostały zwłoki dziecięcia nowo-narodzonego, płci żeńskiej, zaszyte w ścierkę płócienną, z dwóch stron obrąbioną, w której dla ciężaru dwa kamienie włożone zostały, zwyczajne granitowe wagi funtów około pięć, dziecię to prawdopodobnie trzy tygodnie w wodzie znajdowało się, gdy matka takowego wyśledzoną dotąd być nie mogła, podając o tem do wiadomości publicznej. Wzywa wszelkie władze, nad publicznem porządkiem czuwające, aby wrazie wykrycia matki, wspomnionego dziecięcia, tęż przyaresztowały, i Sądowi Naszemu pod strażą dostawiły. Osoby zas prywatne gdyby wiadomość o tejże powziely, władze o tem bezzwłocznie, dla ujęcia takowej, powiadomić zechciały.

Warta d. 8 (20) Czerwca 1862 r.

Podsędek, Grabowski.

(N. D. 3402) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Od Antoniny Burzyńskiej odebrane zostały rzeczy z kradzieży pochodzące, jako to: spódnica perkalowa, chustka sukienna, serweta kolorowa, szalik sukienny. Wzywa właściciela, aby po odbiór takowych w dniach 30 od daty ogłoszenia do Sądu tutejszego przybył z dowodami własność usprawiedliwiającemi, wrazie przeciwnym na rzecz Skarbu spieniężone zostaną.

Kalwarja d. 11 (23) Czerwca 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegialny, de Johne.

(N. D. 2838) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Włocławskiego.*

Dnia 27 Października (9 Listopada) r. z. do karczmy we wsi Rządowej Rakutowie w gminie Grodztwo Kowal Powiecie Włocławskim położonej, przybył żebrak z imienia, nazwiska, pochodzenia i zamieszkania niewiadomy, a będąc z litości przez tamecznych karczmarzy Stachowskich na noc przyjęty, nad ranem położył się przed karczmą i jak lekarz obducent opiniuje nagłą śmiercią w skutek apoplexji życie zakończył, wzywa przeto wszystkie władze Rządowe jak i osoby prywatne, iżby wrazie posiadania jakich wiadomości co do nazwiska i pochodzenia rzeczonego człowieka, takowe Sądowi tutejszemu lub najbliższemu wciągu dni 30 udzielić zechciały, rysopis człowieka N. jest następujący: miał lat wieku czterdzieści kilka, wzrost dobry, włosy blond, oczy siwe, zarost na wąsach i brodzie długo zapuszczony, ubrany był w okrycie w formie algierki łatane, koszulę płócienną, spodnie z sukna żołnierskiego szarego i czapkę rogatą z barankiem.

Brześć d. 4 (16) Lipca 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, Tryniszewski.

(N. D. 3380) *Sąd Policji Prostej Okręgu Krasnystawskiego.*

W końcu miesiąca Maja r. b. w rzece Wieprzu pod wsią Stężyca, znaleziono zwłoki człowieka, z imienia i nazwiska oraz miejsca pochodzenia niewiadomego, wzrostu więcej jak średniego, budowy krępej, z głową dużą, krutką i grugą szyją, barkami szerokiemi, głowa do połowy łysa, a ku tyłow i były włosy gęste czarne, na kilka cali długie, twarzy okrągłej, nosa małego, z zarostem na brodzie krótkim siwawym, w wieku około lat 44, ubrany w surdut letni dymowy, koloru bladożółtego z guzikami białemi z perłowej masy, spodnie sukienne szaraczkowe ciemne, gacie płócienne białe, takąż koszulę, krwawat perkalikowy w kratki z małą kokardą, buty skórzane z długiemi cholewami.

Przeto ma chonor wezwać każdego mającego wiadomość o pochodzeniu i nazwisku człowieka, aby takową Sądowi naszemu, lub najbliższemu miejsca swojego zamieszkania udzielić raczył.

Krasnystaw dnia 15 (27) Czerwca 1862 r.

Asesor Trybunału,

p. o. Podsędka, Gnoiński.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 3409) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Majera Łonckiewicza, lat 25 liczącego, wyznania Mojżeszowego z ojca Icka, matki niewiadomego imienia w mieście Nowogrodzie Gubernii Augustowskiej urodzonego, i

Fiodora Zołocinka lat 30 mającego, we wsi Stawisze urodzonego i zamieszkałego, katolika, obu z żebraniny utrzymujących się, obecnie z pobytu niewiadomych, i przed wymiarem sprawiedliwości ukrywających się, baczne oko zwracały, wrazie dostrzeżenia ujęły, i Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu, pod ścisłą strażą dostawiły.

Warszawa dnia 18 (30) Czerwca 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. 3378) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Jędrzejowskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem w kraju czuwające, ażeby na Józefa Fürkehejmera poddanego pruskiego, ostatnio we wsi i gminie Pińczycach w Powiecie Olkuskim za paszportem, w obowiązkach Pisarza leśnego przebywającego, a obecnie z pobytu niewiadomego, lat 40 liczącego, wzrostu dobrego, twarzy ściągłej, nosa dużego ściągłego, oczu czarnych, ust miernych, włosów czarnych, mającego, z prawej strony na twarzy pod uchem wielki narost, o przestępstwo stanu i znieważenie władzy obwinionego, do wysłuchania wyroku w własnej sprawie potrzebnego, uwagę swą zwracać i wrazie wyśledzenia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu odstawić raczyły

Chęciny d. 8 (20) Czerwca 1862 r.

Sędzia Prezydujący, w z. Masłowski Ases.

(N. D. 3836) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Pułtuskiego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako też wojskowe nad bezpieczeństwem i spokojnością w kraju czuwające, aby na Andrzeja Pisarskiego, syna Pawła i Marjanny przy matce utrzymującego się i na Konstantego Obrębskiego, syna Andrzeja i Agnieszki, ze służby utrzymanie mającego, mieszkańców m. Janowa, którzy zbiegłszy z miejsca swego zamieszkania dotąd przed wymiarem sprawiedliwości się ukrywają, ścisłą baczność dawały, i wrazie ujęcia do Sądu tutejszego lub najbliższej władzy odstawić zarządziły, rysopis Andrzeja Pisarskiego następujący: lat ma 22, wzrost dobry, twarz nieco pociągła, włosy ciemne, oczy piwne, usta mierne, nos pociągły, broda pociągła, ubrany w surdut długi sukienny granatowy, spodnie letnie, rysopis Obrębskiego jest taki: lat ma 22, wzrost średni, twarz okrągła, nieco ospowata, włosy ciemno-blond, oczy bure, usta mierne, nos mierny broda okrągła, chodził ubrany w surdut zwyczajny granatowy sukienny, spodnie letnie.

Pułtusk d. 11 (23) Lipca 1862 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, Dembowski.

w Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.